№ 45. Sroda, 27 lutego (11 marca) 1874. № 45.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE. PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 28 lutego (12 marca), — św. Wasilija ispow.
W piątek, 1 (13) marca, — św. Ewdokji mucz.
W sobotę, 2 (14) marca, — św. Feodota i Ar. mucz.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 27; zach. o godz. 5 min. 55.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 26 Lutego (10 Marca) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°.	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	748.9	+ 2.2	93	poł.-zachodni.
1	748.5	+ 3.1	89	poł.-zachodni.
9	749.0	+ 1.9	77	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 28 lutego (12 marca), — św. Grzegorza pap.
W piątek, 1 (13) marca, — św. Nicefora bisk.
W sobotę, 2 (14) marca, — św. Matyldy królowej.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

* Wczoraj, 26 lutego (10 marca), w uroczystość rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgjewskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11-ej z rana, solenne nabożeństwo z modłami, w obecności JW. jenerał-gubernatora warszawskiego i dowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego i wyższych władz wojskowych i cywilnych. O godzinie 9½ z rana, nabożeństwa solenne odprawione zostały w kościele katedralnym św Jana i w świątyniach wszelkich innych wyznań.

Wieczorem miasto było uiluminowane, w teatrze zaś Wielkim dane było widowisko bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, wykonanym na scenie przez wszystkich artystów i artystki trupy i powtórzonym trzykrotnie na jednomyślne życzenie publiczności.

* Najjaśniejszy Pan, 22 lutego, raczył przyjmować kuratora Dorpackiego okręgu naukowego, rzeczywistego radcę stanu *Gervais*.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Ministra Finansów do Komitetu Ministrów i według uchwały tego ostatniego, 14 stycznia r. b., Najwyżej rozkazać raczył, upoważnić Stowarzyszenie Kijowskiej cukrowni i rafinerji do wypuszczenia dodatkowych *pięciuset* udziałów, po poprzedniej cenie, na następujących warunkach:

1. Pomienione udziały wypuszczają po nominalnej ich cenie *tysiąc* rub. za każdy, która wnosi się całkowicie bez rozkładu na raty.
2. Udziały te rozdzielają się pomiędzy posiadaczy udziałów poprzedniej emisji.
3. Co do tych udziałów pod innemi względami zachowują się postanowienia obowiązującej Ustawy.

—

* Najjaśniejszy Cesarz Austrjacki raczył udzielić Towarzyszowi Ministra Dóbr Rządowych, rzeczywistemu radcy stanu księciu *Liewenowi* — order Franciszka Józefa 1-ej klasy; na przyjęcie i noszenie tego orderu zapadło 18 lutego r. b., Najwyższe Najjaśniejszego Pana zezwolenie.

—

* Najjaśniejszy Pan, raczywszy zwrócić uwagę na zupełnie regularną przesyłkę bardzo zawikłanej i nagłej korespondencji podczas uroczystości z powodu zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Aleksandrównej z Jego Wysokością Księciem Edymburskim, oznajmił Najwyższe zadowolnienie: dyrektorowi telegrafów i Departamentu Telegraficznego, radcy tajnemu *Lüdersowi*, oraz naczelnikom Oddziałów Telegraficznych, w obrębie których przechodziła korespondencja, a mianowicie: St.-Petersburgskiego Oddziału Miejskiego — radcy stanu *Ispołatowowi*, Wileńskiego — rzeczywistemu radcy stanu *Schmiederowi*, Rygskiego — rzeczywistemu radcy stanu *Gusiewiczowi*, Warszawskiego — radcy stanu *Ernowi* i Moskiewskiego Miejskiego — radcy kolegjalnemu *Falletowi* i naczelnikom stacij oraz pozostałej służbie telegraficznej, którzy przyjmowali udział w przesyłce korespondencji.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu:

1) 20 lutego r. b., przetranzlokowany został, podporucznik 37 Jekaterinburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza *Salkow* — do 4 Koporskiego pułku piechoty imienia Najjaśniejszego Króla Saskiego; uwolnieni zostali ze służby: z powodu słabości zdrowia, kapitan 3 brygady konnej artylerji *Nikolski* — w stopniu podpułkownika, z mundurem i całkowitą emeryturą; z powodu interesów familijnych, kapitan Radomskiego batalјonu gubernjalnego *Pokrowski* — w stopniu majora, z mundurem i całkowitą emeryturą; wykreślony został z list, zmarły, członek Rady Państwa, jenerał-adjutant, jenerał piechoty *Nazimow 1-szy*.

2) 21 lutego roku bież., wykreślony został z list, zmarły, nadzorca Pułtuskiego magazynu żywności, zaliczony do piechoty armji kapitan *Fiegler*.

—

Ustawa Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej.
(Najwyżej zatwierdzona 18 listopada 1873 r.)

V. Zarząd.

(*Dalszy ciąg* *).

Prawa i obowiązki dyrektorów ze strony akcjonarjuszów.

§ 59. Każdy dyrektor wybrany przez akcjonarjuszów obowiązany jest przy objęciu obowiązków złożyć do Dyrekcji trzydzieści należących do niego akcij Towarzystwa, albo świadectwa czasowe przedstawiające taką liczbę akcij. Takąż samą liczbę akcij składa i zastępca przy objęciu obowiązków dyrektora. Papiery te zachowują się w kasie Dyrekcji i nie mogą być aljenowane do czasu zatwierdzenia przez Ogólne Zebranie sprawozdania za rok, w ciągu którego ten co je złożył był dyrektorem w Dyrekcji Towarzystwa.

Dyrektorowie ze strony akcjonarjuszów pobierają płacę w rozmiarze określonym przez Zebranie Ogólne akcjonarjuszów; lecz dopóki Towarzystwo będzie dłużne Rządowi z tytułu zapłaty procentów od obligacij, płaca dyrektorów ze strony akcjonarjuszów nie może przenosić w łącznej sumie dwunastu tysięcy rubli kred., nie licząc wynagrodzenia procentowego, jeżeli takowe naznaczone jest dyrektorom.

Prawa i obowiązki dyrektora z ramienia Ministerstwa Dróg Komunikacji.

§ 60. Dyrektor z ramienia Ministerstwa Dróg Komunikacji, niezależnie od wspólnej z pozostałymi członkami Dyrekcji odpowiedzialności, odpowiada przed Rządem bezpośrednio za wszystkie czynności Dyrekcji pod względem wykonania Ustawy Towarzystwa. Dyrektor taki ma prawo robić protestacje przeciwko Dyrekcji, a jeżeli w skutku takowych protestacij, Minister Dróg Komunikacji nie uchyli takowych, sprawa przechodzi do rozstrzygnięcia Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów.

Dyrektor mianowany przez Ministra Komunikacji pobiera płacę od Rządu, równą płacy pobieranej od Towarzystwa przez pozostałych dyrektorów. Niezależnie od tego uczestniczy on na równi z innymi dyrektorami w wynagrodzeniu procentowem, jeżeli takowe jest wyznaczone dla Dyrekcji przez postanowienie Zebrania Ogólnego.

Dyrektor z ramienia Ministerstwa Dróg Komunikacji nie może być wybrany na prezesa Dyrekcji, ani uczestniczyć w wyborze tego ostatniego.

Miejscowy zarząd koleją podczas jej budowy.

§ 61. Bezpośrednie zawiadywanie i zarząd wydziałem technicznym pod względem projektowania i wykonywania robót przy budowaniu kolei, powierza się przez Dyrekcję Towarzystwa głównemu inżynierowi, wyznaczanemu za poprzedniem zatwierdzeniem Ministra Dróg Komunikacji.

Jednocześnie z przedstawieniem głównego inżyniera do zatwierdzenia Ministra Dróg Komunikacji, Dyrekcja przedstawia do zatwierdzenia i drugiego inżyniera do zastępowania głównego inżyniera, w razie wydalenia się, choroby lub uwolnienia tego ostatniego.

Jeżeli przy kolei niema zatwierdzonej przez Ministra Dróg Komunikacji osoby do sprawowania w powyżej wskazanych wypadkach obowiązków głównego inżyniera, to ten ostatni może być uwolniony przez Dyrekcję nie inaczej, jak po poprzedniem zatwierdzeniu przez Ministra Dróg Komunikacji innego inżyniera na tę posadę.

Główny inżynier bezpośrednio odpowiedzialny jest przed Rządem, Towarzystwem i Dyrekcją za trwałość, regularność i korzystność, pod względem technicznym, wszystkich robót przy budowie kolei.

W razie niezgodności Dyrekcji z zdaniem głównego inżyniera pod względem strony technicznej robót wykonywanych, przedmiot niezgodności przechodzi do rozstrzygnięcia Ministra Dróg Komunikacji.

Wszyscy urzędnicy kolei w wydziale technicznym jej budowy podlegają głównemu inżynierowi i mianują się albo przez Dyrekcję na przedstawienie głównego inżyniera, albo przez tego ostatniego bezpośrednio, stosownie do udzielonego mu przez Dyrekcję pełnomocnictwa. Uwalniają się za wskazaniem Dyrekcji, albo przez głównego inżyniera bezpośrednio; ale ci z nich, którzy byli zatwierdzeni na posadzie przez Dyrekcję, mogą być tylko czasowo usunięci przez głównego inżyniera od sprawowania ich obowiązków, z przedstawieniem Dyrekcji o ostateczne ich uwolnienie. Główny inżynier obowiązany jest zaopatrywać każdego z podwładnych mu urzędników w osobne dla każdej posady instrukcje, określając w tych instrukcjach obowiązki, prawa i odpowiedzialność każdego.

Prawa i obowiązki głównego inżyniera pod względem technicznym, określają przepisy ustanowione przez Ministra Dróg Komunikacji. Poddanie pod władzę głównego inżyniera wydziału gospodarczego budowy kolei zależy zupełnie od uznania Dyrekcji. Pod tym względem odpowiedzialność jego przed Towarzystwem i Dyrekcją określają granice pełnomocnictwa udzielonego mu przez Dyrekcję.

Miejscowy zarząd koleją podczas eksploatacji.

§ 62. Bezpośrednie zawiadywanie i zarząd technicznym wydziałem eksploatacji kolei i robót na kolei prowadzonych podczas eksploatacji, Dyrekcja Towarzystwa powierza zarządzającemu koleją. Mianowanie zarządzającego koleją, prawa i obowiązki połączone z sprawowaniem tej posady i porządek czasowego obsadzania tej posady przez inną osobę, określają przepisy, postanowione w § 61 co do głównego inżyniera.

Porządek mianowania na posady, tranzlokowania i uwalniania urzędników przy kolei w służbach konserwacji kolei i gmachów, taboru ruchomego, ruchu i ciągu, oraz porządek mianowania, tranzlokowania i uwalniania innych podwładnych zarządzającemu urzędników przy kolei, określają przepisy, postanowione w § 61 co do osób, podległych głównemu inżynierowi.

Obowiązkiem zarządzającego koleją jest wyprowadzanie śledztwa pod względem technicznym co do każdego nieszczęśliwego wypadku i szczególnego zdarzenia na kolei i zawiadamianie o takich wypadkach Inspekcij Rządowej i Żandarmsko-Policyjnego Zarządu kolei.

Zarządzający koleją obowiązany jest składać Dyrekcji Towarzystwa corocznie: a) nie później jak w marcu—sprawozdanie za ubiegły rok o eksploatacji i stanie kolei pod względem technicznym, i zmianach zaszłych w nich, w porównaniu z rokiem poprzednim; b) nie później jak we wrześniu każdego roku—wykaz potrzeb kolei pod względem technicznym na następny rok. Jeżeli Dyrekcja nie uzna za możliwe lub właściwe zaspokojenie którejkolwiek bądź z wskazanych przez zarządzającego, technicznych potrzeb kolei, to obowiązana jest oznajmić o tem Zebraniu Ogólnemu przy przedstawieniu budżetu na odpowiedni rok, z objaśnieniem przyczyn niezaspokojenia przedstawień zarządzającego. To objaśnienie Dyrekcji, wraz z zapadłem co do niego postanowieniem Zebrania Ogólnego, Dyrekcja dołącza do budżetu, przedstawianego (§ 29) do zatwierdzenia Ministra Dróg Komunikacji.

Gospodarczy wydział eksploatacji podlega zarządzającemu koleją tylko w tej mierze, w jakiej Dyrekcja uzna za pożyteczne poddać takowy pod jego władzę. Pod tym względem odpowiedzialność zarządzającego przed Towarzystwem i Dyrekcją ogranicza się w granicach udzielonego mu przez Dyrekcję pełnomocnictwa.

Komisja Rewizyjna.

§ 63. Komisja Rewizyjna składa się w najmniej z trzech akcjonarjuszów, wybieralnych przez Ogólne Zebranie z grona osób nie uczestniczących w zarządzaniu sprawami Towarzystwa.

Obowiązkiem Komisji Rewizyjnej jest roztrząśnięcie rocznego sprawozdania, raportu, bilansu, książek i dókumentów Dyrekcji z wszystkiemi do nich aneksami, oraz w ogóle stanu wszystkich spraw Towarzystwa.

Po takiem roztrząśnięciu Komisja Rewizyjna komunikuje swoje wnioski Dyrekcji z takiem obliczeniem czasu, aby Dyrekcja mogła rozważywszy i wyjaśniwszy uwagi Komisji, przedstawić takowe ze swemi objaśnieniami kolejnemu Zebraniu Ogólnemu zwoływanemu w maju roku następnego po sprawozdawczym. Po roztrząśnięciu na Ogólnem Zebraniu wniosków Komisji Rewizyjnej i postanowieniu co do nich decyzji, Komisja Rewizyjna robi na zrewidowanych sprawozdaniu i książkach Dyrekcji zaznaczenie, odpowiednie postanowieniu Zebrania Ogólnego.

Sprawozdania w taki sposób sprawdzone i zatwierdzone nie ulegają innej rewizji ze strony Towarzystwa.

Komisji Rewizyjnej dozwala się, jeżeli uzna za potrzebne, odbyć na miejscu obejrzenie i rewizję kolei, wszystkich jej przynależytości, całego majątku Towarzystwa i rozchodów. dokonanych w ciągu roku na odnowienie lub konserwację kolei i jej przynależytości i w ogóle dokonać wszelkie konieczne badania dla wniosku o stopniu pożytku, właściwości i korzystności dla Towarzystwa przedsięwziętych środków i dokonanych rozchodów i obrotów.

Komisja Rewizyjna komunikuje Dyrekcji swe wnioski co do odbytego na miejscu sprawdzenia, dla wniesienia ich na najbliższe Zebranie Ogólne.

Komisja Rewizyjna ma prawo zażądać od Dyrekcji w każdym czasie zwołania Zebrania Ogólnego.

Ogólne Zebrania i ich atrybucje.

§ 64. Zebrania Ogólne akcjonarjuszów bywają kolejne i nadzwyczajne.

Kolejne Zebrania Ogólne zwołują się dwa razy do roku, jedno—na maj, drugie—na październik.

Koniecznemi przedmiotami kolejnego Zebrania Ogólnego, zwoływanego na październik, są: *a*) zatwierdzenie budżetu na rok następny i *b*) wybranie Komisji Rewizyjnej.

Koniecznemi przedmiotami kolejnego Zebrania Ogólnego, zwoływanego na maj, są: *a*) wysłuchanie wniosków Komisji Rewizyjnej; *b*) postanowienie decyzji co do przedstawionych przez Dyrekcję sprawozdania i bilansu i *c*) wybranie do Dyrekcji dyrektorów i ich zastępców.

Nadzwyczajne Zebranie Ogólne zwołuje się w różnych terminach, stosownie do potrzeby, w następujących wypadkach: 1) *według własnego uznania Dyrekcji* — w razie konieczności prędszego rozstrzygnięcia przez Zebranie Ogólne jakichkolwiekbądź kwestji w sprawach Towarzystwa; 2) *na żądanie*: *a*) Ministra Dróg Komunikacji; *b*) akcjonarjuszów, przedstawiających łącznie najmniej sto głosów i *c*) Komisji Rewizyjnej, wyznaczonej przez Zebranie Ogólne. W każdem takiem żądaniu powinny być szczegółowo wskazane podlegające rozważaniu przedmiota i przyczyny konieczności bezzwłocznego co do nich postanowienia.

Sprawy ulegające roztrząsaniu Zebrań Ogólnych, przechodzą do nich nie inaczej jak przez pośrednictwo Dyrekcji.

Oprócz koniecznych przedmiotów zatrudnień określonych powyżej dla Zebrań każdego rodzaju i zwołania, do atrybucij Zebrań Ogólnych, tak kolejnych, jak i nadzwyczajnych należą: a) zatwierdzanie dokonanego przez Komisję Rewizyjną sprawdzenia sum wniesionych na akcje, do czasu całkowitego ich spłacenia; b) sprawdzanie praw akcjonarjuszów do uczestniczenia w Zebraniu; c) zmiana planu czynności co do budowy kolei, zatwierdzonego przez drugie Zebranie Ogólne (§ 4), jeżeli okaże się potrzeba takiej zmiany i zatwierdzenie czynności i propozycij Dyrekcji pod względem eksploatacji kolei; d) roztrząsanie i zatwierdzanie rocznych budżetów, raportu i sprawozdań Dyrekcji dla przedstawienia Ministrowi Dróg Komunikacji; e) rozważanie i rozstrzyganie propozycij o użyciu kapitału zapasowego; f) zatwierdzanie odłączenia sum na kapitał zapasowy, w rozmiarze oznaczonym w § 42, oraz na dywidendę dla akcjonarjuszów i zatwierdzanie odłączeń na kasy emerytalną, pensyjną i zapomogową w rozmiarze oznaczonym przez postanowienia Zebrań Ogólnych, zatwierdzane przez Ministra Dróg Komunikacji; g) oznaczanie porządku umarzania akcij, dla przedstawienia o tem do zatwierdzenia Ministra Dróg Komunikacji; h) wybieranie do Dyrekcji dyrektorów i ich zastępców i członków Rewizyjnej i innych Komisij, wyznaczanych ze strony Towarzystwa; i) wyznaczanie płacy dla Dyrekcji i wynagrodzenia procentowego tak dla Dyrekcji, jak i dla urzędników; j) asygnowanie sum do rozporządzenia Dyrekcji na roczne, jednorazowe i nieprzewidziane rozchody; k) postanowienie co do decyzij i środków Dyrekcji, zaprotestowanych przez dyrektora z ramienia Ministra Dróg Komunikacji (§ 60); l) wskazanie Dyrekcji przedmiotów, o których obowiązana jest robić ogłoszenia, oraz gazet w których ogłoszenia te mogą być zamieszczane; ł) rozstrzyganie w ogóle spraw przekraczających władzę Dyrekcji, oraz wszystkich spraw wniesionych przez Dyrekcję do rozstrząśnięcia Zebrania Ogólnego, w tej liczbie i sporów w sprawach Towarzystwa, zaszłych pomiędzy akcjonarjuszami, albo pomiędzy tymi ostatniemi a Dyrekcją; m) rozważanie i rozstrzyganie projektów o zmianach i uzupełnieniach Ustawy Towarzystwa.

(*d. c. n.*)

—

Okólnik Ministra Finansów do Zarządzających Dochodami Akcyznemi Gubernij Cesarstwa.

O porządku prowadzenia śledztw o wypadkach przepadnięcia okowity w gorzelniach.

(14 lutego 1874 roku, Nr. 1,188).

W okólniku Ministerstwa Finansów z 16 października 1872 r., Nr. 1,101 wyjaśniony był porządek postępowania w sprawach o wypadkach przepadnięcia okowity w gorzelniach, przyczem pomiędzy innemi było wskazane, że jeżeli za pomocą wyprowadzonego przez policję śledztwa nie zostało wykryte jakiekolwiek bądź naruszenie, za które winny podlega odpowiedzialności karnej, to śledztwo policyjne odstępuje się stosownie do art. 255 Ustawy Proced. Karn. z 20 listopada 1864 r., sędziemu śledczemu, który który w razie nieposiadania dostatecznych podstaw do prowadzenia śledztwa sądowego, zawiadamia o tem prokuratora lub jego towarzysza, od którego będzie zależało przerwanie sprawy.

Przy stosowaniu tego okólnika, powstały następujące kwestje: po 1-e, jaki porządek prowadzenia śledztwa o wypadkach przepadnięcia okowity w gorzelniach należy stosować w tych gubernjach, w których Ustawy sądowe z 20 listopada 1864 r. nie są wprowadzone w całkowitej objętości, to jest czy należy odsyłać śledztwa policyjne według przepisów Ustawy Proced. Karn. do sędziów śledczych, czy też stosować się do porządku wskazanego w punkcie 2 art 2,548 t. II cz. I Ogóln. Inst. Gub. (w przedłuż. z 1868 r.), według którego, śledztwa policyjne odstępują się sędziemu śledczemu tylko w tych wypadkach, kiedy znajdują się oznaki przestępstwa lub wykroczenia i po 2-e, czy należy ustanowiony przez Ustawę Proc. Karn. porządek prowadzenia śledztw zastosowywać do wskazanych w art. 512 Ust. o opł. od tr. wypadków utracenia bragi z kadzi fermentacyjnych i przepadnięcia zrobionych zacierów przy pożarach w gorzelniach.

W wyjaśnieniu tych kwestij, za porozumieniem się z Ministrem Sprawiedliwości, zawiadamiam pp. zarządzających dochodami akcyznemi, dla należytego z ich strony stosowania się i wykonania, że po 1-e, w miejscowościach, gdzie Ustawy Sądowe z 20 listopada 1864 roku nie są wprowadzone w całkowitej objętości, śledztwa o wypadkach przepadnięcia okowity w gorzelniach, powinny być komunikowane w porządku, oznaczonym w punkcie 2 art. 2,548 t. II cz. I Zb. Praw, w przedłużeniu z 1868 r., który w tych miejscowościach zachowuje dotąd całkowitą swą moc, i po 2-e, porządek prowadzenia śledztw, ustanowiony przez Ustawę Procedury Karnej, nie może mieć zastosowania do wypadków utracenia bragi z kadzi fermentacyjnych i przepadnięcia zrobionych zacierów z powodu zniszczenia ich przez pożar, albowiem w ścisłem zastosowaniu się do art. 215 Ust. o opł. od tr., śledztwo w tych wypadkach prowadzi się zupełnie oddzielną drogą, ustanowioną dla spraw o naruszenie Ustawy o opł. od tr.,

*) Patrz Nr. 44 *Dzien. Warsz.*

podlegających roztrząsaniu drogą administracyjną (art. 151 i 152 Ustawy o opł. od tr.). Jednakże rozumie się samo przez się, że w razie wykrycia, przy prowadzeniu śledztwa o utraceniu bragi z kadzi fermentacyjnych lub przepadnięcia zrobionych zacierów w skutku pożarów, oznak czynu przestępnego, podlegającego dochodzeniu na ogólnej zasadzie, sprawy tego rodzaju powinny być dalej skierowane według przepisów Ustawy Procedury Karnej.

—

* *Bank Państwa* ma honor zawiadomić osoby, które zapisały się na 5% ukonsolidowane obligacje Rosyjskich kolei żelaznych 4-ej emisji i opłaciły na nie pierwszy i drugi wniosek, że 25 lutego r. b. przypadł termin opłacenia na nie trzeciego wniosku w ilości 15%.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, 18 lutego r. b., urzędnik kancelaryjny Siedleckiej Kasy Gubernjalnej, sekretarz gubernjalny Kazimierz *Pawłowicz* — uwolniony został ze służby, na własne żądanie, z powodu interesów familijnych.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, 20 lutego r. b., starszy referent kancelarji prezydjalnej, radca honorowy Michał *Jerogin* — mianowany został starszym urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Siedleckiej Izbie Skarbowej.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Zarząd Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności** w Królestwie Polskiem ma zaszczyt upraszać najuprzejmiej pp. członków Towarzystwa, ażeby raczyli przybyć na zebranie ogólne, które odbędzie się 3 (15) b. m., o godzinie 2-ej po południu, w Warszawie, w sali Klubu Ruskiego.

Na zebraniu tem odczytane zostanie sprawozdanie z czynności Towarzystwa za okres czasu od 6 (18) maja 1873 do 1 (13) stycznia 1874 roku.

—

* **Tydzień giełdowy.** Na giełdzie warszawskiej przebieg kursów weksli zagranicznych w ubiegłym tygodniu przedstawia tenże sam rezultat jaki osiągnięty został w poprzedzającym perjodzie giełdowym, usposobienie ogólne dążyło ku obniżce, skala kursów pozostała jednakże nieruchliwą i dopiero przy zamknięciu czynności, weksle pruskie uległy ułamkowej fluktuacji, zeszedłszy w długich trasowaniach z 108,30—108, na 108,22½—107,92½, z krótkim terminem z 108—107,70 na 107,92½—107,62½. Londyn i Paryż wróciły do pierwotnego stanowiska 7,27½ i 87,15. Tylko dewiza wiedeńska, z powodu większego zaufania w tamtejsze stosunki finansowe, zyskawszy w Berlinie podwyżkę, i u nas w tym kierunku dość znaczny zrobiła postęp; 2-miesięczne weksle podniosły się z 96,52½—96,07½ (107¼—106¾) na 97,35 (108⅛) krótkie z 97,42½—96,97½ (108¼—107¾) na 98,10 (109).

Ruch wekslowy w dniu czwartkowym był najsilniejszym, w innych dniach słabszym, tak, że ogólna suma obrotów mieści się tylko w okresie mniej niż średnim. Pruskie weksle dostarczano obficie. Berlin 3-miesięczny był jednakże w ciągłem poszukiwaniu. Liczne tranzakcje porobione na Paryż i Wiedeń z jakimkolwiek terminem. Za to zmniejszone były zapotrzebowania londyńskiej dewizy. Petersburg długi niezmiennie ofiarowany po 98¼, krótkie przekazy rzadsze, płacono na końcu al pari.

W papierach tutejszych publicznych objawia się niezwykły zastój; czy na takowy wpływają podwyższenie stopy procentowej przy zastawianiu takowych w instytucjach tutejszych bankowych, czy też brak obiegowych kapitałów, trudno sobie wytłomaczyć, dość te utrudnione tranzakcje wywołują ciągłe obniżenie się kursów tutejszych efektów. I tak: Listy zastawne 4% 1-ej serji z 94,40—94,10 zeszły na 94,25—93,95, listy zastawne 5% z 92,55—92,25 na 92—91,70. Listy likwidacyjne po losowaniu stanęły niżej na 78,20—77,90. Listy zastawne m. Warszawy 1-ej serji bez kupujących utrzymały się na 87,20—86,90, 2-a zeszła z 87,10—86,80 na 87 w zaofiarowaniu. Listy zastawne 4% 2-ej serji pozostały niezmienione na 93,95—93,65. Listy zastawne m. Łodzi zaofiarowane po 80½.

Z akcij kolei żelaznych, poszukiwane były tylko warszawsko-bydgoskie; tranzakcje większe porobione zostały w 500-rublowych po powyższonym kursie 75½ za sto, małe żądane są po 70, mają kupujących po 60½. Inne nominalnie notowane: terespolskie 114—113, łódzkie 100, warszawsko-wiedeńskie 88½.

Akcje tutejszych banków prywatnych nie mogą się wydobyć z odrętwienia w jakiem pozostają od tak długiego czasu. Kursy ich niezmienione. Handlowego pełno upłacone 262, banku dyskontowego 230, banku w Łodzi 93; w zaofiarowaniu tylko IV emisja banku handlowego poszukiwa po 100 rs.

Premjowe pożyczki, skutkiem obniżenia się ich kursu w Petersburgu i Berlinie, i u nas w podaży spadły, 1-a na 165¼, 2-a na 165¾. Wszelkie inne wartości, nominalnie notowane, pozostawały bez tranzakcji. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNJI.

* **Pomnik Katarzyny II.** „Dziennik Gubernjalny Jekaterynosławski" podaje następujące wiadomości o pomniku dla Cesarzowej Katarzyny II, wzniesionym w Jekaterynosławiu, kosztem szlachty tamecznej.

Dla pałacu tymczasowego, za panowania Katarzyny II, obstalowany był w Berlinie posąg spiżowy Monarchini, który, z powodu Jej zgonu, pozostawał przez długi czas w Berlinie i przywieziony został do Petersburga dopiero po 1830 roku, do fabryki odlewów radcy handlowego Berma. Posąg spiżowy Cesarzowej Katarzyny II został skomponowany, odlany i wykończony w Berlinie, w 1788 roku, przez artystów ówczesnych Meyera, Naukischa i Meltzera, jak o tem świadczy napis na pomniku, po łacinie, z przekładem na język ruski. Posąg spiżowy bez pjedestału ma wysokości półpiąta arszyna i przedstawia Cesarzowę w postawie stojącej, w pancerzu rzymskim, w małej koronie na głowie, z pasem od pałasza, w długiej i szerokiej todze, spadającej z lewego ramienia. Lewa ręka wzniesiona do góry, prawa zaś opuszczona i wskazuje palcem na otwartą księgę praw wydanych przez Nią, oraz na medale rozłożone na tej księdze i uwieczniające znakomite Jej czyny. Przedmioty te leżą na nizkiej kolumnie pomnika, nawpół zasłoniętej togą.

Na wstawienie się szlachty gubernji jekaterynosławskiej, były jenerał-gubernator noworossyjski i besarabski, hrabia Woroncow, wyjednał u Cesarza Mikołaja I pozwolenie na postawienie pomnika w mieście Jekaterynosławiu. Szlachta gubernji jekaterynosławskiej, powodowana wdzięcznością dla pamięci Katarzyny II, nie omieszkała nabyć pomnik od fabrykanta, radcy handlowego Berma, postawiła takowy i odsłoniła 26 września 1846 roku. Gubernjalny marszałek szlachty, jenerał-major Strukow, wyjednał u miasta odstąpienie części placu jarmarcznego, na szerokość 48 i na długość 53 sążni; na tej przestrzeni urządzony został skwer, który opasano kratą i zasadzono drzewami.

—

* Bibljotekarz Cesarskiej biblioteki publicznej, rzeczywisty radca stanu Walter, miał zaszczyt **złożyć osobiście**, 5 (17) lutego, najjaśniejszemu cesarzowi austrjackiemu swoje dzieła, w tej liczbie **utwór łaciński wierszem**, z przekładem niemieckim, napisany z powodu odsłonięcia pomnika wzniesionego w Petersburgu Cesarzowej Katarzynie II. Cesarz raczył przyjąć łaskawie te dzieła i dowiedziawszy się od ambasadora austro-węgierskiego, barona Langenau, że dochód z pomienionego utworu wierszem, przeznaczony został przez autora na korzyść mieszkańców samarskich, przesłał p. Walterowi, za pośrednictwem ambasadora, 100 rs., które p. Walter złożył w komitecie mieszczącym się w Ministerstwie Dóbr Rządowych.

—

* **Ze sprawozdania saratowskiego Towarzystwa niesienia pomocy ubogim ludziom dążącym do wyższego wykształcenia**, za 1873 rok, okazuje się między innemi:

W 1873 roku Towarzystwo liczyło 196 członków.

Środki Towarzystwa wynosiły w roku sprawozdawczym 4,778 rs. 70 kop.

Wydano 1,135 rs. 33 kop., z dniem przeto 12 stycznia 1874 roku pozostawało 3,643 rs. 37 kop.

W ciągu roku sprawozdawczego korzystały z zapomóg udzielanych przez Towarzystwo 22 osoby, z których 21 kształciły się w wyższych zakładach naukowych, jedna zaś w gimnazjum.

—

* Posiedzenie oddziału statystyki w Towarzystwie jeograficznem, które odbyło się 18 lutego, poświęcone było, jak donoszą *St. Peterb. Wied.*, kwestji **drogi żelaznej do Indij.** P. Baranowski obznajmił obecnych z jednym z projektów linji indyjskiej, mianowicie z projektem linji na Saratów. Dowodzenia p. Baranowskiego zbijał p. Wieniukow, który zadał jego projektowi silną porażkę za pomocą całego szeregu trafnych uwag. P. Wieniukow zauważył najpierw, że jakkolwiek anglicy rozpoczęli będowę drogi żelaznej do Peszaweru, lecz zaniechali następnie dalsze roboty, tak, iż ostatnim punktem na tej kolei jest nie Peszawer, jak sądzi p. Baranowski, lecz Lahor. Dalsza budowa tej drogi żelaznej do Peszaweru przedstawia wielkie trudności: kolej przez posiadłości afgańskie jest niemożebna z powodu, że ludność miejscowa jest dzika, nienawidząca cudzoziemców. Wskazane w projekcie dogodności drogi pomiędzy Saratowem i Uralem, przez miejscowość uzeńską, nie istnieją wcale, miejscowość ta bowiem zalewana bywa wodą; są na niej bagna wymagające bardzo znacznych robót. Most przez rzekę Ural, mającą brzegi dość nizkie i wylewającą na znacznej przestrzeni, musiałby mieć długości nie 80 sążni, lecz około sześciu wiorst. Te zaś miejscowości, które p. Baranowski uważa jako obfite w wodę, mają w rzeczy samej obfitość takowej na wiosnę jedynie, przez resztę zaś roku daje się tam uczuwać tak wielki brak wody, że poprowadzenie tamtędy drogi żelaznej jest niemożebne. Przystań suponowana na morzu Aralskiem również nie istnieje, i w ogóle, jak się okazuje z dokonanych badań, nie można nawet liczyć na urządzenie jakiejkolwiekbądź przystani na brzegu zachodnim morza pomienionego. P. Baranowski nie zwrócił uwagi na to, że podług jego projektu, kolej musiałaby iść przez Dindu-Kusz, gdzie z powodu warunków miejscowych, przedstawiających bardzo znaczne trudności, musianoby poprowadzić ją chyba przez tunele, które trzebaby budować w górach kamienistych. Przez niektóre zaś z miejscowości wskazanych w projekcie p. Baranowskiego, nie możnaby nawet budować kolei (z powodu wzgórz piaszczystych) inaczej, jak przy pomocy krytych galerij, o czem nie może być nawet mowy. P. Wieniukow nazwał nawet „odkryciami jeograficznemi" niektóre dane, przytoczone przez p. Baranowskiego co do gęstości zaludnienia w niektórych miejscowościach i co do wielkości miast.

—

* Gazeta *Jacht* donosi, że 21 stycznia, na zebraniu ogólnem, członkowie jacht-klubu, powodowani życzeniem okazania jego królewskiej wysokości księciu Edymburskiemu uczuć szczególnego poważania, postanowili jednomyślnie upraszać jego wysokość o przyjęcie **godności członka honorowego jacht-klubu rzecznego petersburgskiego**, do której to prośby jego wysokość raczył przychylić się.

—

* Dnia 19 lutego upłynęło **50 lat działalności pedagogicznej** znanego pedagoga B. A. Zołotowa, którego prace pod względem rozpowszechnienia w naszych wojskach nauki czytania i pisania, zyskały mu słuszny rozgłos. W. A. Zołotow, jak wiadomo, zaprowadził w wojskach naukę czytania i pisania podług metody fonetycznej.

—

* Zebranie ziemskie powiatu lichwińskiego, w gubernji kaługskiej, podczas IX swej sesji kolejnej, postanowiło otworzyć podpisy na ofiary dobrowolne na urządzenie **domu inwalidów** na pamiątkę księcia Italijskiego hrabiego Suworowa-Rymnickiego.

—

* Zebranie ziemskie powiatu noworżewskiego, w gubernji pskowskiej, wyasygnowało na **wydatki na oświatę** ludową w roku bieżącym 3,200 rs., czyli o 500 rs. więcej niż w roku zeszłym. Oprócz tego zebranie upoważniło urząd powiatowy do wydania 300 rs. na urządzenie składu książek.

—

* Od roku 1868 istnieje w Charkowie jedyna na teraz w Rosji **szkoła bezpłatna stenografji.** Dotąd szkoła ta miała już sześć całkowitych kursów rocznych i wykształciła 40 przeszło stenografów praktycznych, nie dla samego tylko Charkowa, lecz także dla Moskwy, Odesy, Saratowa, Kazania, Tyflisu, t. j. przysposobieni zostali tak zwani stenografowie urzędowi dla wszystkich prawie okręgów sądowych i oprócz tego stenagrofowie dla niektórych ziemstw; w ostatnich czasach było także w uniwersytecie charkowskim wielu studentów, którzy stenografowali prelekcje profesorów, zwłaszcza na fakultetach prawnym i lekarskim. Istnienie szkoły stenograficznej bezpłatnej zawdzięczać należy poparciu ze strony ziemstwa charkowskiego, które udziela dotąd zapomogę materjalną nauczycielowi stenografji.

—

* Zebranie ziemskie gubernji wiackiej, podczas ostatniej swej sesji kolejnej, na posiedzeniu z 17 grudnia, postanowiło udzielać z kapitału zapasowego pożyczki **na urządzenie szkół gospodarstwa wiejskiego** o dwóch klasach, w wysokości 5,000 rs. na każdą szkołę, pod warunkiem, ażeby każdy powiat miał nie więcej jak po dwie szkoły, urządzone kosztem pożyczek udzielonych przez zebranie gubernjalne, i ażeby pożyczka bezprocentowa spłacona została w ciągu dziesięciu lat.

Na utrzymanie stypendystów ziemstwa w gimnazjum wiackiem, zebranie wyasygnowało na rok bieżący 2,400 rs.

—

* Do *Rusk. Inw.* piszą z fortu Karabutak (w obwodzie turgajskim), że w końcu roku zeszłego, dzięki inicjatywie dowodzącego wojskami obwodu turgajskiego, założona została **bibljoteka oficerska.** Jednocześnie oficerowie konsystujących tam wojsk podjęli się wydatków na urządzenie podczas świąt Bożego Narodzenia przedstawień dramatycznych, wykonanych przez żołnierzy, z niewielką opłatą za bilety wejścia. Wpływ wynosi 135 rs., które przeznaczone zostały na urządzenie biblioteki żołnierskiej.

—

* Dnia 16 (28) lutego otwarty został urząd estlandzki gubernjalny do poboru do wojska.

—

* Do *St. Peterb. Wied.* piszą z Kijowa, że na scenie tamecznej, 25 stycznia, amatorowie grali po raz pierwszy **operę małoruską kompozytora miejscowego, M. Łysienka,** „Rizdwiana Nicz." Opera ta miała nadzwyczajne powodzenie.

—

* Z zamieszczonych w *Rygskim Wiestniku* sprawozdań **z ofiar na rzecz** cierpiących głód **mieszkańców gubernji samarskiej** okazuje się, że od 2-go o 9-go lutego, pierwszy komitet samarski w Rydze uzbierał 507 rs. 4 kop., co wraz z poprzedniemi ofiarami wynosi 21,031 rs. 35 kop., komitet zaś centralny liflandzki uzbierał 935 rs. 67 kop., razem zaś z poprzedniemi ofiarami 21,666 rs. 86 kop. Oba komiteta uzbierały przeto do 9-go lutego 42,699 rs. 21 kop.

—

* Od czasu połączenia naszych południowo-zachodnich dróg żelaznych z austrjackiemi (galicyjskiemi), przybrał bardzo znaczne rozmiary **handel drzewem pomiędzy Rosją i Niemcami,** przez Galicję. Do rozwoju tego handlu przyczynia się, jak pisze *Kijewlanin*, bogactwo leśne w pobliżu drogi żelaznej kijowsko-brzeskiej. Kupcy ruscy handlujący drzewem, zawiadomili kolej żelazną galicyjską Karola-Ludwika, że w pierwszej połowie 1874 roku zamierzają odstawić tą drogą 710,000 pudów drzewa. Drzewo to przewiezione zostanie przez Brody, koleją pomienioną, do Medyki, ztamtąd zaś Sanem i Wisłą do Gdańska.

—

* **Licytacja na dostawę saletry.** W tych dniach, jak donosi gazeta *Golos*, Ministerstwo Wojny ogłosiło licytację na dostawę saletry i wezwało do ubiegania się o tę dostawę zarówno ruskich jak i zagranicznych producentów saletry. Rezultaty tej licytacji, przy jednakowych warunkach dostawy, są następujące: przemysłowcy belgiccy, reprezentowani przez inżyniera Salzmana, zażądali w przecięciu 4 rs. 14 kop. za pud; północno-niemieccy producenci, reprezentowani przez p. Warszawskiego, zażądali 4 rs. 15 kop. za pud. Miejscowi zaś producenci siarki, którzy podejmowali się dotąd, na licytacjach, dostawy saletry po 6 rs. 25 kop. za pud, i pomimo tej ceny, nie byli w stanie dotrzymać warunków licytacji, widząc spółzawodnictwo ze strony producentów zagranicznych, zadeklarowali: p. Chesin—cenę przecięciową po 5 rs. 25 kop. za pud; pp. Schultz, Kron i Kolbe pod firmą „Gwiazda," po 5 rs. 45 kop. za pud, i p. Rastieriajew—po 5 rs. 57 kop. za pud. Cena przeto przecięciowa, żądana przez producentów zagranicznych, wynosi 4 rs. 14½ kop., przez producentów zaś miejscowych—5 rs. 42½ kop., co stanowi różnicę 1 rs. 28 kop. na pudzie, czyli 256,000 rs. na całą ilość 200,000 pudów dostawy rocznej.

—

* **Z Witebska. Zamknięcie klasztorów.** Do *Rusk. Wied.* piszą, że najprzewielebniejszy arcybiskup połocki i witebski Sabin, zakomunikował świątobliwemu synodowi opinję zjazdu archidjecezji połockiej, przemawiającą za zamknięciem klasztorów połockiego, borysoglebskiego i werbiłowskiego, z powodu, że klasztory te nie mają wcale zakonników, i za oddaniem takowych, wraz z wszystkiemi należącemi do nich gruntami i dochodami, na rzecz połockiej opieki archidjecezjalnej, mającej staranie o niezamożne osoby stanu duchownego.

—

* *Gazeta Dońska* donosi, że 27 stycznia srożyła się w stepach zadońskich straszna burza, która zaszkodziła koniom niektórych stad.

—

* Dnia 10 grudnia r. z., **banda kałmuków małoderbetowskich,** w gubernji astrachańskiej, uzbrojonych w broń sieczną i palną, ukazała się w stepach ułusu Wielko-Derbetowskiego, w liczbie 10-u ludzi i napadła w miejscowości Ujście Dżałgi Środkowej na włościanina Grzegorza Gwozdenka, związała go i zabrała mu trzy konie, które Gwozdenko prowadził ażeby napoić je. „Dziennik Gubernialny Stawropolski" donosi, że Jan Panczenko, który widział to wszystko, zdołał wczas dać znać o tem kozakowi z patrolu ułusu Wielko-Derbetowskiego i kałmukom dońskim, którzy paśli stado niedaleko od posterunku kozackiego; na prośbę Panczenki, 13 kałmuków dońskich, kozak z patrolu i włościanin Jan Berezowski, udali się razem z Panczenkiem w pogoń za bandą rabusiów. Dopędzili oni tę bandę przed wieczorem w miejscowości Koste. Kałmuki małoderbentowscy poczęli krzyczeć do nich, ażeby zatrzymali się, inaczej bowiem strzelać będą do nich, i gdy groźba ta nie powstrzymała ścigających, zaczęli w rzeczy samej strzelać. Rozległy się z obu stron strzały, na które przyleciało jeszcze trzech kozaków dońskich, i ci przyłączywszy się do ścigających, ujęli czterech kałmuków z bronią w ręku, reszta zaś, w liczbie sześciu, zdołała uciec i zabrać dwa konie Panczenki.

—

* Dnia 12 stycznia, o godzinie 3 z południa, powracający z lasu z dwiema furami drzewa mieszczanie chołmscy (w gubernji Pskowskiej): Helena Bazylówna i Helena Niceforówna Poczujew i Teodor Szczepoczkin, **spotkali o 1½ wiorsty od miasta Chołma wilka,** który rzucił się na konia przodkowego; koń usunął się na bok i wilk napadł na drugiego i schwycił go za wargę, lecz koń zdołał rzucić wilka pod siebie. Wyswobodziwszy się z pod konia, wilk rzucił się ku saniom, na siedzącą na nich Helenę Bazylównę Poczujew, ale otrzymawszy od niej cios toporem w łeb, znów rzucił się na konia, który powtórnie rzucił go pod sanie i w taki sposób powlókł go około pół wiorsty. Wyswobodziwszy się z pod sań, wilk puścił się drogą i spotkawszy 11 letniego chłopca Stefana Djakonowa, który ciągnął drzewo małemi saneczkami, powalił go na ziemię, uchwycił za twarz, oderwał mu wargę i podbródek, wybił dwa zęby i uciekając dalej, napotkał jadącego z żoną i parobkiem do Chołma, z cegłą, mieszczanina Mikołaja Kukina; wilk rzucił się na nich, ale trafnem uderzeniem cegłą, zadanem przez Kukina, został ogłuszony, a następnie dobity. Poraniony chłopiec oddany został na kurację do szpitala miejskiego. Według opinji lekarza, który odbył sekcję na trupie wilka, oznak wodowstrętu w nim nie było.

—

* W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości **o ucieczce słonia** w St. Petersburgu z szopy na polu Marsowem, gazety petersburgskie donoszą, że zbieg został ujęty tego samego dnia. Przewodnikowi udało się dość szczęśliwie zbliżyć się do słonia, wdrapać się na niego, a następnie skierować go na Petersburgską stronę do zwierzyńca, gdzie przybył całkiem pomyślnie. Okazuje się że słoń wydostał się z szopy przy następujących okolicznościach: w teatrze Małafiejewa, aktorka upuściła zapaloną lampę naftową, w skutku czego nastąpił nieznaczny pożar wewnętrzny, który przestraszył publiczność, a wrzawa sprawiona przez tę ostatnią przestraszyła z kolei słonia. W chwili popłochu ścisk był tak wielki, że jedna dziewczynka i 14-letni chłopiec nieomal przypłacili życiem za przyjemność uczestniczenia w zabawach na polu Marsowem.

—

* Z dziennika *Saratowsk. Sprawocz. List.* podajemy następujący list **o starciu się pociągów na kolei żelaznej tambowsko-kozłowskiej.** „Dnia 24 stycznia, około godziny 2 z południa, pociąg pocztowy, idący z Kozłowa do Tambowa, podjeżdżał do przystanku Pokrówki. Maszynista, kierujący lokomotywą, nie zmniejszył pary, a w skutku tego nie mógł zatrzymać pociągu przy platformie i przejechał ją, oraz weksel. W tym czasie szedł pociąg towarowy z Tambowa, który przy pomocy zmiany wekslu powinien był przejść na kolej zapasową, ale nasz pociąg wszedł już na pióro wekslu i wekslarz nie mógł go poruszyć. Maszynista naszego pociągu, widząc, że grozi nam wszystkim, a naprzód jemu samemu niechybne niebezpieczeństwo, zdecydował się otworzyć regulator, nadał maszynie całkowity ruch wsteczny i zeskoczył z maszyny; pasażerowie skupiwszy się na stopniu wagonów, także zaczęli wyskakiwać; wyskoczyło osób 15, w tej liczbie 2 oficerów i marszałek szlachty, p. Saburow. Zaraz potem nastąpiło starcie się obydwóch pociągów. W skutku tego nasz pociąg posuwając się ruchem wstecznym, szedł coraz szybciej i nakoniec puścił się jak strzała. Z powodu tego szybkiego biegu, pasażerowie zaczęli się niepokoić i nakoniec dowiedzieli się, że nikt nie kieruje maszyną. Wszyscy zaczęli niepokoić się o swój los, ale w tej chwili dowiedzieli się, że w liczbie pasażerów 3-ej klasy, znajduje się były maszynista, mieszkaniec kolonji Jekaterinenstadt, w gubernji Samarskiej, Jan Kasgol; do niego też pasażerowie udali się z prośbą o ocalenie ich od nieochybnej zguby. Kasgol przychylił się, podsadzono go na daszek jednego z środkowych wagonów i po wierzchu innych dostał się jako tako do lokomotywy, bezzwłocznie zamknął regulator i zatrzymał pociąg. Zaraz po zatrzymaniu, przybyła do nas wysłana w pogoń za nami lokomotywa i przyczepiwszy do siebie nasz pociąg, pociągnął go napowrót do Pokrówki. Przy tem starciu zabita została jedna kobieta, a wielu pasażerów doznało znacznych potłuczeń. Oprócz tego uszkodzone zostały obie lokomotywy, które się starły, a 4 wagony pociągu towarowego, wyskoczywszy z szyn, zostały połamane."

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 9 marca. Cesarzowa Eugenja napisała do p. Emila Ollivier list z podziękowaniem.

Paryż, 10 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, minister sprawiedliwości zapowiedział złożenie po ferjach izby, projektu do prawa prasowego. Deputowani bretońscy, w liczbie 45, podpisali wniosek zarzucający Gambecie, iż przez złe urządzenie obozu w Conlie, poświęcił fundusze narodowe dla widoków politycznych. Wniosek ten postawiony zostanie niezwłocznie w Zgromadzeniu.

Wersal, 9 marca. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło dziś podatek od towarów przewożonych kolejami żelaznemi „á petite vitesse".

Wiedeń, 9 marca. Izba deputowanych przyjęła projekt do praw wyznaniowych, przy rozprawach ogólnych, 224 głosami przeciw 71, po złożeniu przez ministra wyznań oświadczenia, że projekt pomieniony jest rezultatem poglądu bezstronnego na dane stosunki i że rząd nie zamierza bynajmniej zadawać gwałtu Kościołowi, lecz chce jedynie zapobiedz nadużywaniu religji dla knowań skierowanych przeciw państwu. Na groźbę ze strony opozycji co do niestosowania się do praw pomienionych, prezes ministrów oświadczył, że rząd zmusi energicznie do szanowania praw. (Grzmiące oznaki zadowolenia).

Wiedeń, 9 marca. *Correspondenz-Büreau* **podaje wiadomość z Konstantynopola, że wieść o unieważnieniu pożyczki 130,000 funt. ster. pozbawiona jest wszelkiej zasady.**

Wiedeń, 10 marca. Wszystkie pisma wierno-konstytucyjne stwierdzają, że wczorajsze głosowanie w radzie państwa i pełna zapału owacja okazana ministerstwu, dowodzą wyraźnie solidarności pomiędzy rządem i większością przeszło ¾ części reprezentacji parlamentarnej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Z Gravesendu donoszą pod dniem 7-m b. m.: Dziś, o godzinie 11-ej z rana, Książę i Księżna Edymburscy wysiedli tu na ląd, wśród salw z dział. Ich Królewskie Wysokości powitani zostali przez księcia Artiura i przez władze wojskowe i cywilne, poczem udali się na stację drogi żelaznej, wśród radosnych okrzyków ze strony tłumnie zgromadzonej ludności. Książę i Księżna Edymburscy wyjechali koleją żelazną do Londynu o godz. 11 min. 20. Na przyjęcie Najdostojniejszych Gości, postawione były warty honorowe z jazdy i ochotników. Ogromne tłumy ludu napełniały całą drogę, po której Ich Królewskie Wysokości przejeżdżali. Panuje jak najpiękniejsza pogoda.

* Jeńcy uwolnieni przez aszantów opowiadają, że

większa część ludności miasta Kumassie uciekła wgłąb kraju jako skoro dowiedziała się o zbliżaniu się wojsk angielskich; w stolicy pozostali sami tylko dygnitarze państwa. Idąc za radą kapłanów, rząd aszancki kazał przywiązać do drzewa dwóch ludzi i przebić każdemu z nich nożem twarz na wskroś. Miano wyprowadzić ztąd wróżbę: rychła ich śmierć miała być przepowiednią zwycięztwa dla aszantów; przeciwnie zaś, długa męczarnia tych ludzi miała zapowiadać ich klęskę. Jeden z tych nieszczęśliwych żył pięć dni, drugi zaś dziewięć. Skłoniło to aszantów do przyjęcia propozycji jenerała Wolseleya. Król Koffi Kalkali posłał do niego swego pełnomocnika dla wszczęcia układów o pokój, zobowiązując się zmusić Kmenkwatego do zapłacenia kosztów wojennych, byle wojska angielskie cofnęły się z pod stolicy. Koffi nie chciał wierzyć, ażeby anglicy życzyli sobie szczerze zawarcia pokoju i ażeby chcieli wejść do Kumassie dla tego jedynie, ażeby podpisać tam traktat pokoju. Jest on tego przekonania, że anglicy chcą bombardować jego stolicę. Tegoż dnia, w którym otrzymał on pierwszy list od jenerała Wolseleya, ścięte zostało drzewo święte, pod którem przynoszono w ciągu kilku pokoleń ofiary z życia ludzkiego. Podług opowiadań tychże jeńców, aszantowie nie mają amunicji i są zmuszeni do nabijania swoich karabinów nie kulami, lecz małemi kamieniami. Sir Wolseley zawiadomił króla o pomyślnem przybyciu jeńców. Wojska angielskie, jak donosi depesza z Złotego Wybrzeża, znajdują się w wybornym stanie zdrowia i usposobienia moralnego. Podług ostatnich wiadomości z zachodniego brzegu Afryki, wojska angielskie zdobyły Kumassie 29 stycznia. Odwrót ku brzegom rozpoczął się 7-go lutego.

* Z rozporządzenia rady sądu apelacyjnego poznańskiego, jak donoszą z Ostrowa, pod datą 28-go lutego, do *Ostdeutsche Ztng*,—przydano arcybiskupowi Ledóchowskiemu osobnego dozorcę więziennego, którego umieszczono w pokoju, tuż obok lokalu zajmowanego przez arcybiskupa. Dozorca ten usługiwać ma wyłącznie arcybiskupowi. Lecz ponieważ hr. Ledóchowski zaprotestował przeciw temu środkowi, przeto robione są w Berlinie starania, ażeby pozostawiono przy nim, w charakterze dozorcy dodatkowego, jego własnego służącego.

* Wychodząca w Kopenhadze *Berlingske Tidende* ogłasza proklamację królewską dotyczącą nowej konstytucji udzielonej Islandji. Król uważa się za szczęśliwego, iż może zadośćuczynić chęciom islandczyków udzielając im, właśnie w sam dzień tysiącletniego jubileuszu istnienia tej starodawnej osady—konstytucję liberalną, nadającą zgromadzeniu jej reprezentantów, to jest Althing'owi, zupełną władzę prawodawczą i administracyjną. Król wyraża dalej nadzieję, iż ta konstytucja przyniesie najlepsze owoce dla pomyślności kraju.— Izby duńskie, po niejakich trudnościach wypływających z politycznego położenia kraju, zgodziły się na stosunkowe powiększenie pensji urzędników. Takiż sam fawor będzie wkrótce zrobiony dla kaprali i dla żołnierzy w armji, których gaża podwyższoną zostanie o 5 centymów dziennie.

* Z Rzymu piszą do *Köln. Ztng*, że król Wiktor-Emanuel obchodzić będzie 24-go marca 25-ą rocznicę swego wstąpienia na tron, i że będąc przedewszystkiem żołnierzem, zamierza uradować swoje wojska, w dniu obchodu tej uroczystości, całym szeregiem awansów w armji.

* Rząd madrycki poświęcił cały tydzień ostatni na przygotowanie odwetu za porażkę Morionesa pod Bilbao. Marszałek Serrano osobiście udał się na plac boju i niewątpliwie obejmie dowództwo wojsk mających powtórnie zaatakować pozycje karlistów. Jeżeli to nowe usiłowanie powiedzie się i jeśli zdołają wyswobodzić oblężone Bilbao, to niewątpliwie sława spadnie za to na księcia de la Torre, który już od tej chwili będzie mógł bez obawy próbować plebiscytu, od którego oczekuje uświęcenia przez naród wysokiej pozycji, jaką zajmuje teraz z łaski jenerała Pavia.

* Podług wiadomości z Bukaresztu, z 28-go lutego, izba rumuńska uchwaliła sumę ośmiu miljonów franków na budowę koszar i innych gmachów dla zarządu wojskowego.

* Grecka izba prawodawcza została otworzoną 5-go lutego, bez mowy tronowej. Prezes rady, w obec deputowanych, których zebrało się bardzo mało, odczytał postanowienie o zwołaniu izby. Posiedzenia odłożone zostały do tego czasu, dopóki nie zbierze się cały komplet deputowanych. Przed otwarciem, podług zwyczaju, udzielone zostało błogosławieństwo przez arcybiskupa, który w kilku wyrazach upomniał aby pokój i zgoda zachowane były w łonie przedstawicieli narodu. Lecz trudno jest oczekiwać tej zgody przy obecnem usposobieniu stronnictw; owszem spodziewają się, że od pierwszego dnia rozpocznie się walka, nie na życie, lecz na śmierć. Ponieważ mowy tronowej nie było, przeto izba nie straci czasu na bezużyteczne rozprawy co do adresu odpowiedzi i przystąpi wprost do obioru prezesa. Opozycja przekonaną jest o powodzeniu swem w tym obiorze. Lecz pomiędzy samymi przywódzcami opozycji okazuje się spółzawodnictwo o władzę.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Windsor, 7 marca.* Książę i Księżna Edymburscy przybyli tu dziś o godzinie 1-ej po południu i przyjmowani byli na dworcu kolei żelaznej przez królowę i wszystkich członków rodziny królewskiej. Liczne tłumy ludności znajdowały się na dworcu kolei żelaznej i na drodze, prowadzącej do zamku. Miasto świetnie jest przyozdobionem. Robią wielkie przygotowania do iluminacji.

* *Londyn, 7 marca.* Rząd otrzymał od jenerała Wolseley'a depeszę urzędową z dnia 7 lutego, donoszącą o zdobyciu i spaleniu miasta Kumassie, oraz o ucieczce króla aszantów. Wojska angielskie wyruszyły już z powrotem do przylądka Coast-Castle. Otrzymana później depesza urzędowa od jenerała Wolseley'a z dnia 9 lutego donosi, iż do obozu angielskiego przybyli posłowie króla aszantów, celem proszenia o pokój. Jenerał Wolseley zatrzyma się z wojskami krajowemi do 13 lub 14 lutego na północy Adansihill, dla pozostawienia oszantom dostatecznego czasu dla ukończenia układów o pokój. Podczas powrotu, wojska angielskie nie były niepokojone przez aszantów.

* *Wiedeń, 7 marca.* *Wiener Ztng* podaje wiadomość, iż cesarz nie przyjął prośby o dymisję jenerał-adjutanta hr. Bellegarde z powodu nadwątlonego zdrowia, lecz udzielił mu urlop na 6 miesięcy.

* *Peszt, 7 marca.* Izba deputowanych przyjęła na dzisiejszem swem posiedzeniu przedstawiony z powodu petycji o zaprowadzenie obowiązujących ślubów cywilnych — wniosek, podług którego pomieniona petycja przekazaną być ma komisji, z poleceniem niezwłocznego złożenia raportu w tym przedmiocie.

* *Madryt, 6 marca.* Podług otrzymanych tu wiadomości z widowni wojny na północy, marszałek Serrano miał konferencję z jenerałem Moriones i odbył przegląd jego wojsk. Posiłki, które wysłane zostały na północ równocześnie z odjazdem marszałka Serrano, wynoszą 16,000 ludzi, tak, iż siły wojsk rządowych dochodzą do 15,000 ludzi. Karliści skoncentrowali wojska swe naokoło Bilbao w obwodzie trzymilowym.

* *Nowy-Jork, 7 marca.* Senat waszyngtoński odmówił uchwalenia żądanego przez rząd kredytu dla wystawy przemysłowej w Filadelfji.

* *Nowy-Jork, 8 marca.* Cespedes, były prezydent powstańców na wyspie Kubie, skutkiem zdrady dostał się w ręce hiszpanów, którzy rozstrzelali go.

* Dzieło p. M. Berga: „Pamiętniki o polskich sprzysiężeniach i powstaniach" (Записки о польскихъ заговорахъ и возстанiяхъ),— jak donoszą rozmaite pisma polskie,—tłómaczone są obecnie w Poznaniu na język polski. Przekład ten wydany zostanie nakładem znanego księgarza Żupańskiego. Powiadają, że dzieło to tłómaczy się także na język francuzki.

* Belgja postradała jednego z najznakomitszych uczonych: w Brukselli zmarł, 16-go lutego, stały sekretarz belgickiej akademji królewskiej **Lambert-Jaques-Adolphe-Quetelet.** Urodził się on w 1796 roku, w Gandawie, i tam odebrał wychowanie, a w 18-ym roku życia był profesorem matematyki w kollegium gandawskiem. Po pięciu latach przeniesiono go do brukselskiego „Atheneum", a w 1824 roku udał się, za wsparciem rządu, do Paryża, gdzie przez dwa lata zajmował się astronomją i utrzymywał stosunki z największymi uczonymi w tej gałęzi nauki. W 1862 roku urządzone zostało, podług jego planów, obserwatorjum w Bruksellі; dyrektorem takowego on został mianowany i pełnił te obowiązni do samej śmierci. Od 1827 do 1829 roku odbywał podróże, w celu naukowym, po Anglji, Niemczech, Szwajcarji i Włoszech, a po powrocie wziął się do swej godnej uwagi działalności naukowo-literackiej, w której nie ustawał na chwilę aż do ostatnich czasów. Wydał on mnóstwo dzieł astronomicznych, matematycznych i statystycznych i zyskał, dzięki takowym, głośną sławę. Quetelet był członkiem wszystkich towarzystw naukowych w Europie i Ameryce i obsypywano go ze wszech stron zaszczytami. Był on w świecie naukowym świetnym przedstawicielem swego kraju i utrzymywał stosunki z najznakomitszymi uczonymi Europy, jako to: z Herschlem, Humboldtem, Arago i t. d. Zostawszy, w 1820 roku, członkiem akademji belgickiej, wkrótce potem był mianowany stałym jej sekretarzem i prezesem komisji statystycznej, oraz członkiem korespondentem instytutu francuzkiego. W 1872 roku był on w Petersburgu prezesem honorowym kongresu statystycznego.

* **W Anglji wychodzi 1,585 gazet,** a mianowicie: 315 w Londynie, reszta w miastach prowincjonalnych: 915 w angielskich, 58 w walijskich, 149 w szkockich, 131 w irlandzkich a 18 na wyspach. Z tej liczby gazet, codziennie wychodzi w Londynie 95, a w pozostałej Anglji 35. Przed laty dwudziestu w Anglji było tylko 624 gazety, tak iż corocznie powstawało po 48 nowych gazet. Wydawnictw perjodycznych rozmaitej treści wychodzi 839.

* **Roboty fortyfikacyjne** pod Paryżem, z polecenia ministra finansów mają być wkrótce rozpoczęte. Postanowiono dotychczasową linję obronną posunąć naprzód o pół mili niemieckiej, i na niej zbudować dwanaście wielkich fortów, łącząc je z sobą pomniejszemi fortyfikacjami. Forty te oddalone o 20 kilometrów od wieży Nôtre-Dame, na wypadek oblężenia zabezpieczać mają Paryż od bombardowania, gdyż z takiej odległości działa nieprzyjacielskie, nawet największego kalibru, 10 kilometrów niosące, miasta nie dosięgną. Dla opasania zaś fortyfikacij rozległych na 10 mil w okrąg miasta, nieprzyjaciel musiałby rozwinąć linję operacyjną przynajmniej na 14 mil niemieckich. Biorąc miarę z sił użytych w roku 1870 pod Metzem i Paryżem, można wnosić, jak olbrzymiej armji i materjałów wymagać będzie oblężenie Paryża po dokonaniu projektowanych robót.

* **Finanse Francji.** Coraz wyraźniej występuje pogłoska o nowej pożyczce rządu francuzkiego; nie od rzeczy zatem będzie dokładne przedstawienie istniejących już w tym kraju ciężarów finansowych. Większa część długu państwowego francuzkiego składa się z 3%, 4% ½ i 5% renty w ogólnej sumie 15,801,000,000 fr. Prócz tego istnieją następujące pożyczki umarzalne: sześcioprocentowa pożyczka narodowa z roku 1870 w w wysokości 250,000,000 franków, wydana u Morgan i S-ka w Londynie po kursie 85%, gdzie też i kupon kwietniowy i październikowy jest wypłacany. Pożyczka ta umarza się przez losowania zacząwszy od 0,95%; do 1 stycznia 1873 umorzono 2,400,000 franków. Rząd zastrzegł sobie prawo wcześniejszej spłaty pożyczki za 6 miesięcznem wypowiedzeniem. Pożyczka ta wolna jest na zawsze od wszelkich poborów. Po niej nastąpiła pożyczka w roku 1871 w wysokości 2,000,000,000 franków po kursie 82½%, której kupony 5% wypłacają się 16 lutego, 16 maja, 16 sierpnia i 16 listopada w Berlinie, u firmy S. Bleichroeder et Comp. Amortyzacja nie jest zapewnioną. Ostatnia pożyczka z roku 1872 wyniosła 3,000,000,000 franków i była wydana po kursie 84½%. Pięcioprocentowy kupon tej pożyczki wypłaca się na tych samych warunkach jak kupon pożyczki z r. 1871. I przy tej pożyczce nie postanowiono nic odnośnie do formowania funduszu amortyzacyjnego. Tym sposobem cały dług państwowy Francji wynosi 21,048,600,000 franków a płacony od niego procent roczny 1,097,926,479 franków. Dochody w 1873 uczyniły 2,406,000,000 a wydatki 2,388,000,000 franków, ztąd przewyżka dochodu 18,000,000 fr. Mylonoby się jednak, wnosząc z tego, że przywróconą została równowaga w dochodach z rozchodami, i że rozstrojone stosunki wróciły do normalnego stanu. Jakkolwiek deficyt w roku 1872 wynosił około 150,000,000 franków a nieznaczna superata w roku następującym dowodzi korzystnego zwrotu w położeniu finansowem, nie należy się jednak łudzić tym cyfrowym rezultatem, ale kierując się zdrowemi zasadami gospodarstwa państwowego, śledzić przyczyny tego nagłego zwrotu i na podstawie tychże ocenić stan rzeczy. Pamiętny jeszcze jest każdemu rozstrój w jakim finanse francuzkie po zawartym pokoju znajdowały się. Rząd objął wypłatę pięciu miljardów kontrybucji wojennej, procent od tychże i wyżywienie znacznej armji okupacyjnej. Do tego przybywają procenta od długu państwowego oraz znaczne wydatki bieżące, podczas gdy kasy zupełnie były próżne. Indemnizacja wojenna, jak wiadomo, pokrytą została 5% pożyczkami z lat 1871 i 1872, a na zaspokojenie niezbędnych wydatków wzięto zaliczkę z banku francuzkiego. Teraz potrzeba było obmyśleć środki umarzania nowo-zaciągniętych pożyczek i zaspakajania wzrastających wydatków. Pan Thiers, jak się po nim tego spodziewać można było, zdecydował się wprowadzić na nowo cła opiekuńcze, podatki spożywcze i handlowe i inne tego rodzaju środki. Każdemu innemu odmówionoby z pewnością przyjęcia takich projektów do prawa, Thiersowi jednak, który w chwili najwyższego niebezpieczeństwa silną dłonią ujął ster rządu, który sam jeden zdawał się posiadać zdolność i powołanie poskromienia burzliwych stronnictw i umiejętnego sterowania nawą państwową, Thiersowi mówimy, niepodobna było odmówić sankcji wniesionych projektów. W następstwie tego Francja weszła na krętą drogę fałszywej polityki podatkowej, wywierającej nader niekorzystny wpływ na interesa ekonomiczne kraju.

* Do gazety *Times* piszą z Filadelfji: **Dyssekcja anatomiczna bliźniąt sjamskich** wykazała, że nie ma żadnego powodu do przypuszczania, iżby niezawodnie umarli, gdyby ich rozdzielono. Wiązadło zawierało w sobie cztery woreczki przeponowe, stanowiące przedłużenie jamy brzusznej. Woreczki były rozłożone tak, iż można było je rozdzielić za pomocą rozcięcia w środku. Rozcięcie takie byłoby, co prawda, niebezpieczne, ale nie pociągnęłoby za sobą śmierci nieuchronnej. Kilka organów dolnej części brzucha znajdowało się w nader bliskiej odległości od woreczków, lecz nie wchodziły w takowe.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Rada Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Gdy na zwołanem na d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 roku zwyczajnem Zebraniu Ogólnem Członków Towarzystwa, nie znalazła się liczba obecnych § 30 Ustawy przepisana, to jest połowa wszystkich ogólnie Członków 1581 wynoszących, przeto ogłasza się i zwołuje niniejszem powtórne Zebranie Ogólne, w nowym terminie na d. 18 (30) Marca 1874 (nie zaś na 17 (29) Marca, jak ustnie ogłoszono na niedoszłem zebraniu, a to z powodu święta) na godzinę 2-ą z południa, w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej Nr. 471*d*.

Na tem powtórnem Zebraniu Ogólnem rozpoznawane będą bez względu na liczbę obecnych członków, w myśl § 30 Ustawy; te tylko przedmioty, które były przygotowane i zapisane na porządek dzienny niedoszłego zebrania, a mianowicie:

przedstawienie Sprawozdania Zarządu z raportem delegacji rachunkowej za r. 1873, z wnioskami Rady o ustanowienie i rozdział zysków i zatwierdzenie bilansu oraz etatu; wybór dwóch Członków Rady i jednego Członka Zarządu, oraz członków do delegacji rachunkowej na rok bieżący.

Członkowie, nie mogący uczestniczyć na Zebraniu mają prawo podług § 31 Ustawy, udzielać innym Członkom pełnomocnictwa w formie listu;—tylko 2 głosy z pełnomocnictwa są dopuszczalne. Pełnomocnictwa winny być okazane Zarządowi, przynajmniej na trzy dni przed Ogólnem Zebraniem.

Nowe bilety wejścia, oraz sprawozdanie czynności Towarzystwa za r. 1873 wydawane będą Członkom od dnia dzisiejszego, w biórze Zarządu, w godzinach biórowych; w dniu zaś Zebrania przy wejściu do sali.

1340.

Warszawa dnia 27 lutego (11 marca).

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we środę, opera w 5-ciu aktach, **L'Africana (Afrykanka),** przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, we czwartek, dramat **Hans Mathis (Żyd polski);** komedja **Kuzynki.**— *Wczoraj*, było osób 1085.

TEATR ROZMAITOŚCI. -- *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Akrobata;** — 1-y raz, komedja w 2 akcie, **Gwiazda;**— komedja ze śpiewkami, **Czuła struna.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 462.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *We wtorek*, dnia 5 (17) marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** Aleksandra *Zarzyckiego.*— Bliższe szczegóły w późniejszym afiszu podane będą.— Bilety w pierwszych rzędach po cenie rs. 2 kop. 5, w dalszych po rsr. 1 kop. 55, i nienumerowane po rs. 1, nabywane być mogą w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hösicka.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebond, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pospiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 26 (10) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 64, wyzdrowiało 48, umarło 9, pozostało 1766 (mężczyzn 862, kobiet 904), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 174.

Przyjechali: —Jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, z St. Petersburga;—jenerał-major baron *Nolken*, z Mohylewa, rzeczywisty radca stanu *Przybylski*, z St. Petersburga.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant *Chomentowski*, do St. Petersburga; — jenerał-majorowie: *Timroth*, do Siedlec. *Macniew*, do Kalisza.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 27 Lutego (11 Marca) 1874 roku.

Weksle.				Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100	Tal.	2 m.	108	7½	108	77½
„	„	„	8 d.	107	—	107	55
Gdańsk	„	„	2 m.	108	15	107	70
Hamburg	300	B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1Ft.	Szter.	3 m.	7	26	7	24
„			kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300	Frank	10 d.	87	—	—	—
„			„	—	—	—	—
Wiedeń	150	Zł. W. A.	2 m.	96	75	96	35
„		à vista		97	65	97	20
Petersburg	100	Rsr.	3 m.	—	—	—	—
„	„	„	3 d.	—	—	—	—
Moskwa	„	„	1 m.	—	—	—	—

	Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	144	
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100				
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	88	50	—	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.				
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—		—	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	70	50	69	75
Akcje „ „ po 500 rs.	—		76	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	114	—	113	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	100	50	100	
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—		—	
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—		100	
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	—	—	—	
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—		127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—		
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu				—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—		—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	20	93	90
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	94	—	93	70
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	92	15	91	85
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])	87	20	86	90
„ „ II Serja	87	15	86	85
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])	—	—	—	
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	78	50	78	20
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—		
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	97	—	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	85
„ Sierpniowe za rs. 100	—		—	
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	165	—		
„ „ „ ditto ostęplowana			—	
„ „ „ 1866 rs. 100	165	25	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	
5% Listy Zastawne Rosyjskie	—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 87 4/9.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 9 13/18.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 22 7/9.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 81 17/18.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 11 1/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1297. *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę, stałych mieszkańców m. Warszawy:

1. Otto Błotnickiego syna Michała i Jakóbiny, lat 22, przy rodzicach, rodem z miasta Wittemberga, w 1870 r. do Pragi Czeskiej w Austrji.

2. Abrahama Blaufuks syna Daniela i Hany, handlarza, rodem z m. Warszawy, 1 Maja 1872 r. do m. Londynu w Anglji.

3. Bronisławę Hofman córkę Jana i Marjanny, 22 lat, szwaczkę, rodem z m. Warszawy, 29 Sierpnia 1872 r. do m. Lwowa w Austrji.

4. Pejsaka Zandgrund syna Berka i Bajli, lat, 20, stolarza, rodem z m. Warszawy, 15 Grudnia 1869 r.

5. Abrahama Igła syna Lewka i Samy, lat 25, przy rodzicach, rodem z m. Warszawy d. 29 Kwietnia 1870 r.

6. Władysława Kamińskiego syna Jana i Sabiny, lat 20, studenta b. Warszawskiej Szkoły głównej, rodem ze wsi Krzewkowo Gromudzyn, 1869 r. do m. Paryża we Francji.

7. Józefa-Pawła 2ch imion Krochmalskiego syna Antoniego i Emilji, lat 22, ucznia, rodem z m. Warszawy, w 1868 r.

9. Moszka-Hersza 2ch imion Kornblum syna Daniela i Estery, przy rodzicach, rodem z m. Warszawy, w 1866 r. do Ameryki.

9. Beniamina-Lejb 2ch imion Kornblum syna Daniela i Estery, lat 21, rodem z m. Warszawy, przy rodzicach, w 1866 r. do Ameryki.

10. Majera Kohn syna Chaima i Rozalji lat 21, rodem z m. Warszawy, w 1871 r. do m. Krakowa w Austrji.

11. Michała Kelch syna Michała i Marjanny lat 25, krawca, rodem ze wsi Obrowe, powiatu Lipnowskiego, 27 Maja 1870 r.

12. Izraela Merselin syna Berka i Ryfki, lat 44, krawca, rodem z m. Warszawy, 17 Września 1866 r. do m. Garwolina, a następnie za granicę.

13. Jonasza Pociecha syna Peryca, lat 22, ucznia felczerskiego, rodem z m. Warszawy, 26 Września 1870 r. do m. Krakowa w Austrji.

14. Szlamę Zelmana 2ch imion Nadelweiss syna Tobjasza i Gitli, kuśnierza, lat 45, rodem z m. Warszawy, 24 Września 1869 r.

15. Abrahama Sandberg syna Szlamy i Gitli, lat 20, przy rodzicach, rodem z m. Warszawy, 18 Września 1872 r. do m. Londynu w Anglji.

16. Wolfa vel Wilhelma Rosenberga syna Hersza i Sury, lat 22 przy rodzicach, rodem z m. Warszawy, 8 (20) Października 1872 r. do m. Paryża we Francji.

17. Libera Rozenfarb syna Fiszla i Sury, lat 28, stolarza, w 1871 r.

18. Morytza Silberzwejg syna Daniela i Szajndli, lat 33, przy rodzicach, rodem z miasta Warszawy, d. 24 Czerwca 1870 r. do m. Londynu w Anglji.

19. Wilhelma Tańskiego syna Łukasza i Teresy lat 23, stolarza, rodem z m. Warszawy, w Styczniu 1872 r. do m. Krakowa w Austrji.

20. Gustawa Teszner syna Salomona i Zysli lat 21, subjekta handlowego, rodem z m. Warszawy, 29 Sierpnia 1871 r. do Ameryki.

21. Icka Felisbrant syna Arona i Chawy, lat 42, czapnika, rodem z m. Warszawy, 4 Maja 1872 r. do m. Berlina w Prusach.

22. Henryka Erenfecht syna Henryka i Anny lat 69, Agenta Banku Polskiego, rodem z Prus, 31 Marca 1871 r.

23. Ludwika Makowieckiego syna Franciszka i Magdaleny, lat 19, przy rodzicach, rodem z m. Warszawy, 23 Czerwca 1872 r. do m. Krakowa w Austrji.

Aby wszystkie te osoby w ciągu roku jednego, licząc od daty niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powróciły, o powrocie swoim osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej doniosły wzywającemu Sądowi, lub też aby w ciągu tego terminu nadesłały dowody usprawiedliwiające przyczynę, dla której nie powróciły na pierwsze wezwanie ich w gazetach przez władze tutejsze.

Sąd Kryminalny wreszcie ostrzega wzywanych, że w razie ich niestawienia się w zakreślonym terminie, ulegną karze przewidzianej w art. 340, 341 Kod. Kar. to jest, pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, gdyby zaś powrócili po prawomocnym wyroku skazującym ich na powyższą karę, ulegną zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1874 r.
Prezes Nowodworski.
Podpisarz Rębalski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 47. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Karoliny Zakrzewskiej wierzycielki sum rs. 823 kop. 80, rs. 2,250 i rs. 3,912 k. 80 pod Nr. 2 *a. b. c.* oraz rs. 7,426 kop. 20 pod Nr. 4. Na dobrach Niewiesz.

2. Agnieszki Szneer wierzycielki sum rs. 2,233 kop. 21½ pod Nr. 24*b.* na dobrach Korytków i rs. 4,715 kop. 15½ pod Nr. 21*b.* na dobrach Żeroniczki małe A. B. C. D. wszystkich z okręgu Wartskiego w dziale IV wykazów hipotekowanych.

3. Kazimiery Rupniewskiej wierzycielki sum rs. 2,550 z procentem na dobrach Iwanowicach z powiatu Kaliskiego w dziale IV pod Nr. 34 ad 2, 4, z procentem na nieruchomości wiejskiej Chmielniku pod N. 19 położonej sposobem zastrzeżenia dla aktu daty 27 Stycznia (8 Lutego) 1873 r. Nr. 57 w dziale IV pod Nr. 17 zabezpieczonej, z rygorami do tejże sumy w dziale III zapisane.

4. Wiktorji Leszczyńskiej co do sumy rs. 700, w dziale IV ad 11 ad 1 lit. c. wykazu dóbr Rozniatowice lit. A. przez zastrzeżenie zapisanej.

5. Szymona Szachtel wierzyciela sum rs. 3,000 na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 385 w dziale IV pod Nr. 5 wykazu lokowanej z prawem zastawy w dziale III pod Nr. 3 wykazu z procentem od tejże sumy należnym zapisanej.

6. Józefa Marschel współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu Nr. 179 oznaczonej.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczony został termin na dzień 19 (31) Maja 1874 r. w którym strony interesowane z prawami swemi w Kancelarji podpisanego Rejenta zgłosić się winny.

Kalisz d. 7 (19) Listopada 1873 roku.
2—2 Teofil Józef Kowalski.

N. D. 1337. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Wincentego-Wojciecha 2-ch imion Zaborowskiego, współwłaściciela dóbr Kitki z o-gu Przasnyskiego.

2. Konstancji z Bęskich Balińskiej, wierzycielki dóbr Molzewko z o-gu Mławskiego.

Toczą się postępowania spadkowe do zamknięcia których, termin na dzień 2 (14) Września 1874 r. oznaczony został.

Płock d. 17 Lutego (1 Marca) 1874 r.
Emiljan Ordon.

N. D. 46. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu zaszłej śmierci Feliksa Rosińskiego właściciela dóbr Przyłęg z powiatu Garwolińskiego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego w kancelarji mojej naznaczam termin na dzień 3 (15) Czerwca 1874 rok.

Siedlce d. 20 Listop. (2 Grud.) 1873 r.
2—2 Ludwik Rylski.

N. D. 1331. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po Józefie Chodakowskim d. 11 Lutego 1839 r. i Wincentym Krzeczewskim d. 8 Marca 1845 r. zmarłych, otworzyły się spadki, do których należą: po pierwszym współwłasność dóbr Kozłów część E. w powiecie Miechowskim, gubernji Kieleckiej położonych, po drugim dobra Kozłów część F. w tymże powiecie leżące. Do regulacji spadków tych, w mieście Kielcach, przed podpisanym Rejentem termin prekluzyjny na d. 27 Sierpnia (8 Września) 1874 roku zakreślony został.

Kielce d. 8 (20) Lutego 1874 r.
Adam Szczepanowski.

N. D. 1333. *Pisarz Sądu Pokoju w Warcie.*

Po 1) Tadeuszu Nowakowskim co do rs. 300 na nieruchomości w m. Turku pod Nr. 151; 2) Cezarynie Lipskiej wierzycielce rs. 2,000 na nieruchomości w m. Turku pod Nr. 178, 3) Esterze Bergier co do połowy rs. 135 na nieruchomości w m. Warcie pod Nr. 10 (6) otworzyły się spadki do regulacji których termin na d. 3 (15) Września 1874 r. oznaczam.

L. Henrych.

N. D. 1332. Pisarz Sądu Pokoju w Pilicy.

Po śmierci Feliksa Wacowskiego wierzyciela sumy rs. 600 ad Nr. 1 w Dziale IV wykazu hypotecznego nieruchomości w Pilicy pod Nr. pol. dawniej 184, teraz 25 położonej a Nr. Rep. 211 oznaczonej, zabezpieczonej, ogłaszając postępowanie spadkowe, termin do uregulowania spadku tego w Kancelarji hypotecznej na d. 9 (21) Września 1874 r. pod prekluzją wyznaczam.

Pilica d. 14 (26) Lutego 1874 r.
Karol Szeliński.

N. D. 1328. *Pisarz Sądu Pokoju w Kowalu.*

Po śmierci Franciszka Winger, właściciela nieruchomości w dawnem mieście a teraz osadzie Przedecz pod Nr. 55 położonej, składającej się z domu drewnianego, domku murowanego w ogrodzie, zabudowań gospodarczych i roli a mianowicie: zagonów 33, składów 28, składów 8 słup zwanej, składzików 16 i łąki Ostrówek zwanej, w territorjum osady Przedecz leżącej, otworzył się spadek, termin zaś do uregulowania takowego oznaczony na dzień 2 (14) Września r. b. przed Pisarzem Sądu tutejszego.

Kowal d. 23 Lutego (7 Marca) 1873 r.
Sosnowski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1263. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że grunt w mieście Warszawie między rogatkami Wolskiemi i Powązkowskiemi pod Nr. 2311 lit. E. położony, do Skarbu Królestwa należący, a w emfiteutycznem posiadaniu Jana Mierzejewskiego będący, obejmujący 69,600 łokci kwadratowych, wywołanym zostaje do pierwiastkowej regulacji hypotecznej. Termin do ukończenia tego dzieła, wyznacza się na dzień 27 Maja (8 Czerwca) r. b., w którym to terminie strony interesowane same osobiście lub przez pełnomocników swoich należycie upoważnionych z dowodami prawa ich wykazującemi zgłosić się winny do Kancelarji Stanisława Zawadzkiego Rejenta w Warszawie pod prekluzją Ustawą hypoteczną z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1874 r
Prezes, Janczewski.
Sekretarz, Grabiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1216. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne od 1-go Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r., wydzierżawienie od rs. 50 (wyraźnie rubli pięćdziesiąt) jatki rzeźniczej oznaczonej Nr. 13 w posesji Nr. 1796*a* przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . deklaruje za dzierżawić jatkę rzeźniczą oznaczoną Nr. 13 w posesji Nr. 1796*a* w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej, na rok 1-en t. j. od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i m-ca 1875 r. ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia .... Mca . . . . i roku.

(podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1874 r.

N. D. 1235. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie Art. Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Bokinka po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 187 kop. 54½, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rs 10,200, termin przedaży d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

2. Dobra Brwinów po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, w okręgu i powiecie Radzyńskim, gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 156 kop. 48, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,000, termin przedaży d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

3. Dobra Dąbrowica Wielka A. B. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 292 kop. 37½, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,100, termin przedaży d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

4. Dobra Kamieniec po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 348 k. 21, vadium do licytacji rs 2,150, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,558 kop. 80, termin przedaży d 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

5. Dobra Kostomłoty po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 1,021 kop. 18½, vadium do licytacji rs. 2,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,354 kop. 80, termin przedaży d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1874 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

6. Dobra Lebiedziów D. E. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 245 kop. 12½, vadium do licytacji rs. 1,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,683 kop. 20, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

7. Dobra Nowaki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 99 kop. 90½, vadium do licytacji rs. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5426, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

8. Dobra Śniadków Dolny część A. oraz Śniadków Górny po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 545 kop. 98½, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29,500, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Władysławem Krassowskim.

9. Dobra Sosnowica po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 794 kop 1½, vadium do licytacji rs. 4,350, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,835 kop. 70, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

10. Dobra Stępków część B. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 43 kop. 52, vadium do licytacji rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,675 kop. 20, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

11. Dobra Tełuki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu Węgrowskim powiecie Sokołowskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 315 kop. 13, vadium do licytacji rs 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,964 kop. 80, termin przedaży d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

12. Dobra Uścieniec po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 383 kop. 16½, vadium do licytacji rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,444 kop. 80, termin przedaż d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

Nowonabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości jaka w dniu przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr Kostomłoty rs. 8654 kop. 69½, Kamieniec rs. 8,660 kop. 37, Nowaki rs. 2,613 kop. 77, Sosnowica rs. 20,448 kop. 9, Tełuki rs. 8,590 kop. 86.

Vadium do licytacji oznaczone złożone bydź winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane odbywać się będą w terminie powyżej oznaczonym poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbytą będzie w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów druga i ostatnia przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca 1860 r.)

Siedlce d. 4 (16) Lutego 1874 r.
Prezes J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 1339. *Komitet Główny Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze jego, mieszczącem się w domu przy ulicy Ciepłej № 8 nowy, odbywać się będzie w dniu 18 (30) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na przedsiębierstwo wzniesienia różnych budowli w Ciechocinku, a mianowicie:

1. Oficyny murowanej parterowej, ze wszelkiemi urządzeniami (oprócz wanien) dla rozszerzenia łazienek głównych na sumę	rs. 13470	k. 86.
2. Sali przy łazience głównej na sumę . . .	rs. 1738	k. 24.
3. Budynku dla dwóch kotłów parowych wraz z kotłami na sumę . . .	rs. 2921	k. 62.
4. Rezerwoaru dla pomieszczenia solanki na sumę	rs. 224	k. 5.
Ogółem na sumę	rs. 18354	k. 77.

Mający chęć do przystąpienia do licytacji obok dowodów kwalifikacyjnych przepisami wymaganych, winien do deklaracji dołączyć vadium w sumie rs. 1,900 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 25, które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostaną; vadium zaś przedsiębiercy po skompletowaniu do sumy rs. 3,800, wyrównywającej ⅕ sumy anszlagowej, odesłanem będzie do Banku Polskiego, gdzie pozostanie aż do wywiązania się z przyjętych warunków.

Dalsze warunki mogą być każdodziennie wyjąwszy świąt, przejrzane w biórze Komitetu w godzinach od 11-ej do 3-ej po południu.

Deklaracje przyjmują się codziennie i mogą być składane na ręce Prezesa Komitetu aż do chwili rozpoczęcia licytacji.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r.
1—3.

N. D. 1141. *Komisarz Kassy Miejskiej II Cyrkułu.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa łóżka jesionowe, cztery warsztaty tokarskie, dwie szafy i inne drobne przedmiota, w dniu 5 (17) Marca 1874 r. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1001c, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1874 r.

N. D. 1330 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Motla Ejzenbeth handlującego w Warszawie pod Nr. 556, Izraela Przepiórki handlującego pod Nr. 2424, Abrahama Prager handlującego pod Nr. 2323 i Władysława Głowczewskiego obywatela pod Nr. 2435a, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne co do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 przy ulicy Swięto-Jerskiej zamieszkałego. obrane mających, w poszukiwaniu sum: rsr. 2,000, rs. 200 i rs. 3,572 kop. 16 dla Motla Ejzenbeth i Izraela Przepiórki, rs. 650 i 65 dla Abrahama Prager, wreszcie rs. 2,973 kop. 80, dla Władysława Głowczewskiego, wszystkich z procentem 5% od d. 1 Października 1865 r. i kosztów z możnością potrącenia zapłaconych procentów kwitami udowodnionych od Emiljana Lelowskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 525/295 położonej tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 1 (13) Października 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 525/295 hypotecznym; a Nr. 14 nowym policyjnym, dwie oddzielne księgi hypoteczne mająca, przy ulicy Podwal, gminie Magistratu m. Warszawy, w cyrkule policyjnym Zamkowym I pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 25 kop. 20, z gruntu zaś pod nieruchomością Nr. 295 płaci się rocznie czynszu rs. 8 kop. 21½ położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Emiljana Lelowskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Szmula Moszka Alberstein za aktem urzędowym przed Józefem Zbikowskim Rejentem w Warszawie w d. 18 (30) Maja 1871 r. zdziałanym na lat trzy, to jest od dnia 1 Lipca 1871 do dnia 1 Lipca 1874 roku w cenie rs. 2,700 rocznie zostająca, nadto stosownie do kontraktu urzędowego przed Franciszkiem Kulikowskim Rejentem w Warszawie w d. 14 (26) Września 1873 r. sporządzonym, prawo zajmowania lokalu na kawiarnią ma służyć Zysmanowi Szwergold na lat trzy to jest od dnia 1 Lipca 1874 do dnia 1 Lipca n. s. 1877 r. za rs. 516 kop. 66½ rocznie, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 2500 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy masiv murowany dwupiętrowy częścią blachą, a częścią dachówką kryty 4 kominy murowane mający.
2. Oficyna murowana dachówką kryta, 2 kominy murowane mająca.
3. Oficyna murowana dachówką karpiówką kryta z dwoma kominami murowanemi.
4. Oficyna murowana dwupiętrow dachówką kryta 3 kominy murowane mająca.
5. Budka z desek blachą kryta o jednym kominie blaszanym.
6. Śmietnik.
7. Dół na wapno balami cembrowany, deskami kryty.
8. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wojciechowi Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 12 (24) Października 1873r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 17 (29) Października 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Wydziale I w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Paździer. (10 Listop.) 1873 r
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Paździer. (10 Listop.) 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w d. 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 525 i 295 w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 18 Lutego (2 Marca) 1874 r. godz. 10 rano. W terminie popowyższym nieruchomość Nr. 525 i 295 w Warszawie położonej, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 9,000 i Trybunał wyrokiem tejże daty, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r. godzinę 10 rano. który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku w taksie sądowej przez biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 1296

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Juljanny i Pelagji siostr Sobocińskich zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie mianowicie: jednego z dnia 8 (20) Marca 1873 r dział majątku po Janie Sobocińskim pozostałego oszacowanie i sprzedaż nieruchomości Nr. 773 w Warszawie położone nakazującego, oraz drugiego z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1873 r, opinją o niepodzielności w naturze oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów,

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 773.

w Warszawie przy rogu ulic Żelaznej i Chłodnej w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym VII, na gruncie emfiteutycznym Skarbowym położona, granicząca frontem z ulicą Żelazną, z lewej strony z nieruchomością Nr 775a, drugim frontem z ulicą Chłodną, z prawej strony z nieruchomością Nr 772, posesja ta składa się z następujących zabudowań i części:

a) Domu frontowego od ulicy Żelaznej masiv murowanego o parterze, pokrytego dachówką z forszusem z blachy żelaznej, z powałą pokrytą blachą żelazną długiego łokci 60, cali 12, szerokiego łokci 19, cali 18, wysokiego łokci 6 z piwnicami.

6. Domu frontowego od ulicy Chłodnej z drzewa o parterze pokrytego blachą żelazną długiego łokci 60, szerokiego łokci 14, cali 18, wysokiego łokci 4, cali 18, z przybudowaniem z tyłu z drzewa pod gontami, długiem łokci 6, cali 18, szerokiem łokci 4, cali 12, wysokiem łokci 4 cali 18.

c. Szopy z drzewa pobudowanej z prawej strony w podwórzu pokrytej gontami długiej łokci 16, szerokiej łokci 8, wysokiej łokci 3 cali 12.

d) Komórek obok powyższej szopy z drzewa postawionych pokrytych gontami długich łokci 12, szerokich łokci 6, wysokich łok. 3.

e) Komórek z kloaką z bali trzy calowych pobudowanych przy komórkach ad *d.* pokrytych tekturą smołowcową, długich łokci 12, szerokich łokci 8, wysokich łokci 5 cali 6.

f) Domku dla stróża z drzewa postawionego, deskami oszalowanego, pokrytego sztejnpapą, długiego łokci 6, szerokiego łokci 5, wysokiego łokci 3 cali 12.

g) Studni w podwórzu wykopanej wycembrowanej balami wraz z pąmpą z denkiem z desek.

h) Bruku z kamieni polnych w podwórzu obejmującego powierzchni łokci kwadratowych 228

i) Gruntu pod całą nieruchomością obejmującego powierzchni łokci kwadratowych 4,500, z którego tytułem czynszu opłaca się do Kasy gubernialnej rocznie rs. 17, k. 47.

Dochód roczny z najmu pomieszkań łącznie z pomieszkaniem zajmowanym przez Godlewskich wynosi rs. 1,751 k. 50.

Podatki skarbowe łącznie z opłatą składki ogniowej wynoszą łącznie rs. 165 kop. 77.

Obszerniejsze opisanie obejmuje taksa biegłych łącznie z opinją o niepodzielności nieruchomości Nr. 773 w Warszawie sądownie pod d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1873 r. rozpoczęta, a dnia 19 (31) Kwietnia 1873 r. ukończona.

Po odbyciu w dniu 18 Lutego (2 Marca) 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 773 w Warszawie położonej na dzień 1 (13) Kwietnia 1874 r. godzinę 9¾ z rana wyznaczony został, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W-ym Konstantym Gruszeckim Sędzią delegowanym w Wydziale II.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II i u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 11,886 kop. 78, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć potrzeba rsr. 2,000.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1874 r.
Juljan Czajkowski, Adwokat.

N. D. 1329. Rejent Kancelarji Okręgu Włocławskiego w Włocławsku.

Na skutek uchwały Rady familijnej, w interesie nieletniej Anieli Wojciechowskiej, na żądanie Florentyny z Lemańskich Wojciechowskiej, jako matki i głównej opiekunki tejże nieletniej, oraz Jakóba Medzyńskiego jako jej przydanego opiekuna w mieście powiatowem Włocławsku zamieszkałych, obywateli, d. 7 (19) Sierpnia 1873 r. wydanej, decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie, daty 6 (18) Października t. r. zatwierdzonej wiadomo czyni, iż nieruchomość w mieście powiatowem Włocławsku pod Nr 479 położona, z oficyny murowanej parterowej, oficynki drewnianej i ogrodu owocowego składająca się, do wspomnionej nieletniej Anieli Wojciechowskiej i matki jej Florentyny z Lemańskich Wojciechowskiej niepodzielnie należąca, w terminie ostatecznego przysądzenia na d. 14 (26) Marca r. b. godzinę 11 z rana oznaczonym, w drodze licytacji publicznej, przed podpisanym Rejentem w kancelarji jego w mieście Włocławsku w domu pod Nr. 223 przy ulicy Nowej, do czynności tej decyzją zwyż zacytowaną delegowanym, sprzedaną zostanie. Licytcja zacznie się od sumy rs. 821 jako od sumy najwyżej w terminie przygotowawczego przysądzenia zaofiarowanej. Zbiór objaśnień i warunków licytacji każdego czasu przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Włocławsk d. 23 Lutego (7 Marca) 1874 r.
Mikoszewski Juljan.

N. D. 1337. *Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Ogłaszam: że na żądanie stron z mocy upoważnień JW. Prezesa Trybunału sprzedawać będę przez publiczną licytację tu w Warszawie, meble, garderobę, bieliznę, pościel, różne sprzęty i wszelkie pozostałości inwentarzami objęte, ruchome:

1. Po Andrzeju Sur pod Nr. 3,065 za rogatką Belwederską w dniu 4 (16) Marca r. b. od godziny 1-ej z południa.

2. Po Józefie Kamińskim pod Nr. 3,071 lit. K. za rogatką Jerozolimską w dniu 5 (17) Marca t. r. od godziny 11-ej z rana między innemi pozostałościami, drzewo opałowe i materjałowe, drzewka owocowe zadołowane, krowy, statki gospodarskie i ogrodnicze, wozy, zapasy cebuli, pietruszki i t. p. z obowiązkiem natychmiastowego uprzątnięcia z gruntu szczególniej drzewa.

3. Po Marjannie Bawolskiej pod Nr. 855, przy ulicy Ogrodowej w dniu 7 (19) Marca r. b. od godziny 1-ej z południa.

Leon Buszkowski.

N. D. 1352. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, olszowe, sosnowe, orzechowe, zegar, lustra, dywany, serwety, lanszafty, bielizna i garderoba różna, kasa ogniotrwała, mydło, perfumy, olejki, octy, farby, obsadki do piór, pomady, proszki, pudry, kadzidła, zegarki, brosze i łańcuszek złote, srebra stołowe, porcelana, szkła, naczynia kuchenne miedziane i mosiężne i t. p. sprzedane będą w d. 4 (16) Marca r. b. o god. 11-ej z rana, pod Trzema Krzyżami, w d. 4 (16) Marca r. b. o godz. 3-ej po południu za Żelazną Bramą, a w d. 1 (13) Marca 1874 r. o godz. 11-tej z rana za Żelazną Bramą, wszystkie w Warszawie przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski Komornik № 1773.

N. D. 1327. Podaje do wiadomości, że w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, na targu publicznym za Żelazną bramą, w dniu 1 (13) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, na targu Muranów, w dniu 4 (16) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, na targu za Żelazną bramą, w dniu 5 (17) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, na tymże targu za Żelazną bramą, i w dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, na targu za Żelazną bramą, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, machoniowe, jesionowe, sosnowe, olszowe i dębowe jako to: komody, krzesła, stoły, łóżka, szafy, kanapy, fotele, kuferki, taborety, szezląg i t. p. różne przedmiota, oraz garderoba i towary, to jest: ubrania szmuklerskie do sukien i okryć, kutasiki, paski i t. p. rozmaite, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

N. D. 1353. Prawnie zajęte różne meble machoniowe, jesionowe, lipowe, walizy, garderoba i bielizna męzka, portcegar srebrne. perspektywa teatralna, szafy sklepowe, kontuary, rygały, koki, wagi mosiężne, miednice, rądle, lustra, obrusy, serwety, wina różne, w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1874 r. o godzinie 12 za Żelazną bramą, d. 4 (16) Marca r. b. o 9 na Muranowie, o 10 za Żelazną bramą, o 11 na placu Krasińskich, w d. 6 (18) o 11 a w d. 7 (19) o godz. 10 za Żelazną bramą i w d. 6 (18) Marca r. b. rozpoczynając od godziny 11½ z rana na gruncie domu Nr. 2655, różne skóry, meble i utensylja garbarskie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff Komornik
Nr. 1769*a*. (12 S-to Jerska)

N. D. 1336. Wiadomo czynię iż dnia 1 (13) Marca r. b. o godzinie 10-ej z rana w Warszawie, i na placu targowym Muranów zwanym, zaś w dniu 4 (16) Marca t. r. o godz. 10 z rana na placu Krasińskich zwanym, prawnie zajęte ruchomości jako to; maszyny do szycia, meble jesionowe, sosnowe i machoniowe, naczynia kuchenne, lichtarze, bielizna stołowa, i męzka garderoba, zegar, książki hebrajskie, bufeta i szafy sklepowe i t p., przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 1355. W d. 28 Lutego (12 Marca) r. b. i dni następnych poczynając od godziny 1 z południa w exekucji sądowej prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe i sosnowe, guziki, jedwab, wełna, bawełna, nici, taśmy, pończochy, rękawiczki, i t. p. przedmiota galanteryjne, stosownie do decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 23 Lutego (7 Marca) r. b. do Nr. 2154 wydanej w miejscu ich znajdowania się to jest na gruncie domu Nr. 2241 (przechodnim z Nalewek na Dziką ulicę) przez publiczną licytację sprzedane będą.

Teofil Konarzewski, Komornik.

N. D. 1354 Ruchomości należące do spadku po Jerzym Skracha pozostałego, jako to: garnitur mebli machoniowych, komoda, łóżko, stolik do kart machoniowe, kredens, dwie szafy, biórko jesionowe, garderoba, bielizna, pościel, płaszcz szopowy, algierka piżmowcowa z odnową z elek amerykańskich, zegarek złoty męzki, zegar wiszący regulator, różne drobne przedmioty: jak brzytwy, scyzoryki, cygarniczki i t. p. objekty sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 7 (19) Marca 1874 r poczynając od godziny 11 z rana w domu pod Nr. 1582*M.* (11) przy ulicy Jerozolimskiej, (obecnie Pułkownika Pohla, dawniej Granzowa)

Ludwik Wichrowski, Rejent.

N. D. 878. Sąd Policji Poprawczej w Janowie. Ma honor prosić wszystkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, zwrócić baczną uwagę na mieszkańca miasta Zamościa, Saturnina-Andrzeja-Józefa trzech imion Podbielskiego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, a w wypadku ujęcia go jako podejrzanego o kradzież pieniędzy, dostawiły do tutejszego lub bliższego Sądu.

Rysopis Podbielskiego następujący: lat ma 39, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, oczu siwych, włosów czarnych, nos pociągły, usta mierne, brody okrągłej, nosi wąsy.

Janów d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1874 r.

N. D. 1009.

Antoni Kasprzyk, pobrany rekrutem do **Wojsk Cesarsko-Rossyjskich przy poborze 1855 r. zginął bez wieści**, i mimo **Cyrkularzy Wojennego Ministerstwa**, jak się okazuje z biletu wdowiego wydanego przez Naczelnika Wojennego Gubernji Petrokowskiej z dnia 9 Maja 1873 r. Nr. 2655 odnalezionym nie został.

Żona jego Katarzyna Kasprzyk najpokorniej uprasza Władze Policyjne o wskazanie jej pobytu męża Antoniego Kasprzyk, jeżeli tenże żyje, a to do **miejsca** jej zamieszkania **w osadzie Sulejów gminie Łęczno przez Petroków, pod adresem Władysława Kierzkowskiego.**

N. D. 1268. **Bileta Lombardowe** za N. N. 5511 na 24 r., 9629 na 54, 9631 na 70 r., 9634 na 37 r., 10232 na 30 r., 1457 na 14, 5214 na 4, 36541 na 25 r., 13128 na 10 r., 9511 na 35 r. i 9417 na 22 rs. wypadkowo zaginęły.

3—3